Pełne tabele ciągnienia Loterji Państ. na str. 6-ej i 8-ej

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Wilno Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej.
Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9-08-40.
Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

To jest nasza wyższość nad innemi narodami, to dobre samopoczucie narodu wobec niebezpieczeństwa wojny.

ROK XVIII. Nr. 11 (5293) WILNO CZWARTEK 12 STYCZNIA 1939 R. CENA 20 GR.

Hasło obronności pod właściwym adresem.

Stronnictwo rządowe, **Ozon**, występuje z hasłem obronności wobec zewnętrznych wrogów państwa.

Jesteśmy **militarystami**, jesteśmy pismem militarystycznem, imperjalistycznem, nie tylko hasło **obronności** jest dla nas święte, ale jesteśmy jedynem pismem w Polsce, które **zdobywczość** drogą miecza i wojska głosi jako swoje hasło ideowe.

Ale uważamy, że stronnictwo rządowe głosi swe hasła pod niewłaściwym adresem.

Z czego składa się obronność?

Z „morale" społeczeństwa i ze środków technicznych.

Za „morale" odpowiada społeczeństwo.

Za środki techniczne — rząd.

Czy owo „morale", owa psyche wojenna, szwankuje w społeczeństwie polskiem?

Przeciwnie, z całym obiektywizmem, z całem poczuciem odpowiedzialności stwierdzić należy, że jest doskonała.

Pisałem o tem w jednym z moich artykułów po powrocie z zagranicy, że w Niemczech ewentualność przyszłej wojny wita się z niepokojem, we Francji z rozdrażnieniem, nienawiścią, w Czechach z przechodzącym ludzkie pojęcie defetyzmem, a u nas w Polsce postawa narodu jest istotnie wojskowa, obronna, wspaniała.

To jest nasza **wyższość** nad innemi narodami, to dobre samopoczucie narodu wobec niebezpieczeństwa wojny.

Oczywiście piszę w danym wypadku o Polakach, o społeczeństwie polskiem. Nie stosuję tych słów ani do żydów, ani do Ukraińców, Białorusinów, Niemców, Rosjan, Litwinów zamieszkałych w Polsce. Ale żydów należy albo wywieźć, albo zizolować, tamte mniejszości narodowe należy albo zasymilować, albo zjednać! Czy to może uczynić społeczeństwo?. Czy odpowiedzialność za to, że się u nas nic w tej dziedzinie nie robi spada na społeczeństwo? — Oczywiście, że nie! Odpowiedzialny za to jest rząd, który okazuje tu brak inicjatywy, brak odwagi cywilnej, brak inwencji, programu, planu.

Oczywiście gdyby tak było, jak wmawia publiczności **Ozon** przy wyborach, że tylko **Ozon** dba o obronność państwa, gdyby prawdą było, że tylko **Ozon** jest za obronnością i kultem armji, a inne stronnictwa szerzą defetyzm, indyferentyzm partyjny, antymilitaryzm, nieposłuszeństwo wobec Naczelnego Wodza i.t.d., i.t.d., — **gdyby to było prawdą** — to popieralibyśmy tylko **Ozon** i ja sam gotów byłbym się podporządkować wskazanemu mi politycznemu dziesiętnikowi od **Ozonu**, chociażby najbardziej ograniczonemu.

Ale **na szczęście**, podkreślamy **na szczęście** Polski i całego narodu, tak nie jest i ów monopol **Ozonu** na hasła obronności jest tylko nie zbyt ładnym chwytem propagandowym. W razie wojny, nietylko **ozoniści**, ale cały naród stanie gotowy do obrony, stanie pod rozkazami mianowanego przez Pana Prezydenta Wodza Naczelnego.

Uczynią to **narodowcy**.

Uczynią to **ludowcy**, zgodnie z wielokrotnemi oświadczeniami swoich przywódców, zarówno przebywających w Polsce, jak zagranicą.

Uczynią to nawet polscy **socjaliści**.

A więc stosunek społeczeństwa polskiego do haseł obronnych jest całkowicie zadawalniający. „Morale" wojskowa w Polsce jest dobra.

Źle natomiast się dzieje, jeśli chodzi o tę dziedzinę, za którą odpowiedzialne już nie są nastroje społeczeństwa, ale za którą odpowiedzialny jest rząd.

Jeśli gotowość obronna naszego społeczeństwa jest naszym plusem, to niektóre środki techniczne są naszym minusem.

Drogi,

Kolej,

Motoryzacja,

Drogi. Od Warszawy nie można przejechać w sposób ludzki autem ani do Poznania, ani do Lwowa, ani do Krakowa, ani do Wilna.

Kolej. Mieliśmy na Boże Narodzenie niestety bardzo smutny spektakl jak **upadła** nasza kolej, niegdyś tak doskonała.

Motoryzacja. Co warte byłoby przed wojną państwo, któreby miało dobre konie w armji, w kawalerji, artylerji, taborach, lecz za to **nie miałoby** końskich rezerw. **Armja nasza jest doskonała**, ale przecież ilość motorów w posiadaniu osób cywilnych t. zn. nasze rezerwy motoryzacyjne przedstawiają się jaknajgorzej w świecie.

Za to wszystko odpowiedzialny jest rząd.

I wobec tego społeczeństwo może powiedzieć rządowi: My jesteśmy gotowi, my swoje zrobimy, ale czemuście wy nie potrafili zrobić tego, co do was należy? Cat.

Proces prof. Stroński - prof. Kozłowski

Kiedy rząd ogłosi wyniki rewizji w lożach masońskich? — Oto nauka z procesu

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W lipcu r. ub. prof. Leon Kozłowski ogłosił w dwutygodniku „Polityka" artykuł pt. „Parę uwag o masonerji, w którym wymienił nazwisko prof. Strońskiego jako członka lóż masońskich, pozostających pod wpływem „Wielkiego Wschodu".

Artykułem powyższym uczuł się dotknięty prof. Stroński, który nie poprzestał wówczas jedynie na ogłoszeniu zaprzeczenia, jak to uczynili inni wymienieni w artykule, a więc marszałek Rataj, Ignacy Paderewski, prof. Kot, gen. Sikorski, — lecz pozatem wniósł do sądu skargę o zniesławienie zarówno przeciwko autorowi artykułu prof. Kozłowskiemu, jak i przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi pisma „Polityka" Tad. Zajączkowskiemu.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Warszawie pod przewodnictwem sędziego p. Turowskiego rozpatrywał skargę prof. Strońskiego. W imieniu oskarżyciela prywatnego występował adwokat Szurlej, prof. Kozłowskiego bronił adwokat T. Wilski, redaktora odpowiedzialnego „Polityki" Zajączkowskiego adwokat H. Bogdański.

W myśl wydanych ostatnio przepisów proceduralnych sędzia zamierzał opróżnić salę, — procesy o zniesławienie odbywają się przy drzwiach zamkniętych — jednakowoż pełnomocnik prof. Strońskiego prosił o jawność rozprawy, wobec czego publiczność pozostała na sali. Żadna ze stron nie zgłosiła świadków, ani też nie stawiała wniosków, wobec czego sędzia Turowski odczytał akt oskarżenia.

PROF. KOZŁOWSKI DO WINY SIĘ NIE PRZYZNAJE

Na zapytanie Sądu, czy oskarżony prof. L. Kozłowski przyznaje się do winy, b. premjer Kozłowski złożył następujące oświadczenie:

„Do winy się nie przyznaję, ponieważ wszystkie fakty, zamieszczone w inkryminowanym artykule, zgodnie z mojem wewnętrznem przekonaniem są prawdziwe. Jednak rezygnuję z przeprowadzenia dowodu prawdy, albowiem środki dowodowe, jakiemi mogę dysponować, są naogół środkami pośredniemi które walorów dowodu, wymaganego przez prawo, nie mają. Rezygnując z dowodu prawdy, muszę ponieść konsekwencje tego, że popadłem w kolizję z kodeksem karnym i przyjąć wyrok. W chwili obecnej, gdy m. in. w wyniku mojej akcji ukazał się dekret antymasoński, minister spraw wewnętrznych został obarczony obowiązkiem wyświetlenia wszystkich spraw, związanych z działalnością lóż, w ręku tegoż ministra znajdują się materjały o wiele bardziej wyczerpujące, niż te, któremi ja rozporządzam, i dlatego prowadzenie w niniejszej sprawie dowodu prawdy mogłoby jedynie zaszkodzić sprawie. Jedyną właściwą drogą jest nacisk opinji publicznej na władze, ażeby wyniki dochodzeń, podjętych w wykonaniu dekretu antymasońskiego, zostały publicznie ujawnione. Dopuszczając możliwość pomyłki w moim sądzie o tem, że oskarżyciel prywatny jest członkiem loży, oświadczam, że gotów jestem dać mu każdą satysfakcję, jakiej zażąda, jeżeli wspólnie ze mną podejmie akcję o ujawnienie lóż i jeżeli ogłoszone spisy masonów wykażą, że byłem w błędzie.

PROFESOR STROŃSKI PRZECIWNIKIEM MASONERJI

Prof. Stroński oświadczył na wstępie, iż nigdy nie był i nie jest członkiem masonerji i zarzut taki jest dla niego niesłychanie ciężki, gdyż dowodziłby jakiejś okropnej dwulicowości u pisarza katolickiego i narodowego, za jakiego się uważa. Prof. Stroński powołuje się na to, że należał za czasów młodości do Zetu, organizacji, która jak wiadomo zwalczała masonerję a następnie do Ligi Narodowej, był posłem narodowym, pisywał stale artykuły przeciw masonerji i jej działalności. Jest profesorem katolickiego uniwersytetu i katolikiem praktykującym. Profesor Stroński odrzuca propozycję współpracy z premjerem Kozłowskim, twierdząc, że akcję przeciwko masonerji rozpoczął wcześniej od prof. Kozłowskiego i niezależnie od niego więcej może sam zrobić.

Następnie wygłosił przemówienie mec. Szurlej, podkreślając znaczenie zarzutu, jaki specjalnie dla prof. Strońskiego ma zarzut przynależności do masonerji.

Z kolei zabrał głos obrońca oskarżonego prof. Kozłowskiego, adwokat T. Wilski. —W konflikt z artykułem 255 K.K. — mówił—popada każdy, kto formułuje ujemny sąd o osobie trzeciej, nie poparty bezpośredniemi i rozstrzygającemi dowodami. Czasem polityk musi swój sąd o osobach budować na podstawie poszlak. W takim wypadku podjęta w interesie publicznym akcja ideowa w walce o doniosłe cele publiczne, bardzo często wkroczyć może na tory nielegalne. Gdy taki wypadek ma miejsce, polityk i publicysta musi ponieść konsekwencje, wynikłe z kolizji z prawem, ale nie staje się jego obowiązkiem odwoływanie zarzutów lub przepraszanie. Akcja prof. Kozłowskiego — wywodzi obrońca —która została podjęta z pobudek ideowych, wydała częściowe rezultaty. Ukazał się dekret antymasoński. Dekret ten jest koncesją wobec opinji publicznej, poruszonej inicjatywa grupy poselskiej „Jutra Pracy" i artykułami prof. Kozłowskiego w „Polityce" i w „Słowie". Wobec tego, że w Polsce wpływ opinji publicznej jest jednak jeszcze duży, solidarny nacisk tej opinji w kierunku ujawnienia masonerji może osiągnąć swój cel. Dopiero wtedy, gdy się to stanie, oskarżyciel prywatny może zdobyć pełną satysfakcję, której mu nie da wyrok skazujący, gdyż wyrok ten nie rozproszy wątpliwości co do

(DOKOŃCZENIE NA STRONIE 2-EJ)

Incydent na komisji sejmowej

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej w czasie obrad nad budżetem Rady Ministrów (obszerne sprawozdanie podajemy na str. 5) wywiązała się po przemówieniu ukraińskiego posła Celewicza ostra polemika między nim a posłem Wagnerem. Ten ostatni użył pod adresem Ukraińców słów: „Chcecie być i jesteście narzędziem obcych agentur".

Poseł Celewicz nazwał to wyrażenie posła Wagnera obelgą i domagał się odwołania tych słów.

Dwie interpelacje posła Kieńcia

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Jak się dowiadujemy, poseł Kieńc z Wilna przygotował i na najbliższem plenum sejmu zgłosi dwie interpelacje: jedną do ministra Ulricha w sprawie WADLIWEGO FUNKCJONOWANIA KOLEI, drugą do p. premjera Składkowskiego w sprawie niejasnej historji z dekretem antymasońskim.

W interpelacji antymasońskiej poseł Kieńć stawia podobno kategoryczne pytanie, czy masonerja będzie [illegible]na i ile, wobec sprzecznych komunikatów, rozwiązano lo..

Gierat na Zamku

WARSZAWA. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 10 b.m. prezesa centralnego związku „Młodej Wsi" p. Stanisława Gierata, który przedstawił Panu Prezydentowi R.P. dotychczasowy dorobek „Młodej Wsi" w zakresie prac kulturalno - oświatowych i placówek gospodarczo - spółdzielczych.

Pan Prezydent R. P. zainteresował się w szczególności akcją budowy „Domu Chłopskiego" w Warszawie, prowadzoną przez „Młodą Wieś" i złożył na cel tej budowy ofiarę w formie zakupienia 20 cegiełek 100-złotowych.

Ambasador Noel u ministra Becka

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym min. Beck miał dłuższą rozmowę z ambasadorem Francji Noelem. W kołach politycznych przypuszczają, że w rozmowie tej min. Beck poinformował ambasadora francuskiego o przebiegu rozmowy w Berchtesgaden

Minimalny program oddłużenia rolnictwa

Czy to inicjatywa indywidualna, czy ozonowego zespołu rolniczego?

(Ł) Poseł Z. Rączkowski złożył projekt nowelizacji rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1933 roku o uporządkowaniu konwersji długów rolniczych, zmierzającem do przedłużenia do roku 1940 terminu, w którym rolnicy mogą składać wnioski o ulgi w zakresie długów z tytułu spłat rodzinnych i reszty ceny kupna za grunty. Zaletą powyższego wniosku jest niewątpliwie to, że dąży on do utrzymania istniejącego aparatu oddłużeniowego w postaci różnych biur finansowo - rolnych, które właściwie przestały już mieć rację bytu. Niemniej jednak, jeśli we wniosku posła Rączkowskiego ma być wyczerpany całokształt tak koniecznej dla rolnictwa akcji oddłużeniowej, zapowiadanej przez ozonowy zespół rolniczy, to w takim razie jest to bardzo mało.

Przecież nie tak dawno, reprezentanci rolnictwa Ziem Zachodnich w osobach prezesa Mikołajczyka, p.p. Czarlińskiego i Łubieńskiego, przedłożyli Panu Prezydentowi memorjał, w którym zostały przedstawione znacznie dalej idące postulaty w zakresie oddłużenia. Przypominamy więc, że te postulaty zmierzały 1) do uruchomienia postępowania układowego dla gospodarstw włościańskich, 2) do urealnienia gwarancji Skarbu Państwa wobec układów koncesyjnych, zawartych przy pomocy Banku Akceptacyjnego, 3) do przedłużenia karencji w zakresie spłat kapitałowych.

Czyż więc program pomocy dla rolnictwa ze strony ozonowego zespołu rolniczego jest o wiele mniejszy od programu dawnego Koła Rolników, oto pytanie, które się musi nasuwać wobec inicjatywy posła Rączkowskiego.

Proces prof. Stroński - prof. Kozłowski

(POCZĄTEK NA STRONIE 1 -SZEJ)

tych osób, które oskarżony podejrzewał o związek z „Wielkim Wschodem".

OSTATNIE SŁOWO OSKARŻONEGO

W ostatniem słowie prof. Kozłowski podtrzymał swe stanowisko i swego obrońcy, oświadczył, że gotów jest przeprosić prof. Strońskiego, o ile ogłoszeniem przez rząd archiwum masońskiego zostanie stwierdzone wyraźnie, że tenże nie należał do masonerji.

WYROK

Po przerwie Sąd wydał wyrok skazujący prof. Kozłowskiego na jeden miesiąc aresztu i 100 zł. grzywny, zaś redaktora T. Zajączkowskiego na 2 tygodnie aresztu i 50 zł. grzywny. Wykonanie kary Sąd zawiesił obu oskarżonym na dwa lata.

MOTYWY WYROKU

Zdaniem Sądu wina oskarżonego została dowiedziona nietylko zeznaniami świadka prof. Strońskiego, ale w szczególności własnem oświadczeniem prof. Kozłowskiego. Dowodów oskarżony nie przedłożył. Takim dowodem mogły być tylko katalogi. Istotnie takie pomówienie mogło narazić na szwank bardzo poważnie sytuację prof. Strońskiego.

Jeśli chodzi o działanie oskarżonego prof. Kozłowskiego, było ono działaniem z pobudek ideowych, pozbawionem cech złośliwości, animozji osobistej, zakulisowych porachunków i złośliwych intencyj — wbrew wywodom pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, tem więcej, że oskarżony wymienił nietylko nazwisko prof. Strońskiego, ale i szereg innych oraz różne stowarzyszenia, a tem samem podjął z pobudek ideowych akcję na szerokim froncie, narażając się na różnego rodzaju przykrości.

Sąd do wyjaśnień oskarżonego odnosi się z zupełnem zaufaniem, nie mogąc nawet przypuścić, ażyby tkwiło w nich kłamstwo lub chęć wykręcania się. Sąd daje wiarę oskarżonemu, że katalogi widział, i że widział w nich nazwisko oskarżyciela prywatnego. Takie katalogi ze spisem masonów istnieją. Jednakowoż pozostaje otwartą kwestja ich autentyczności i w tym ostatnim wypadku, w związku z wynikami przewodu sądowego, należy wątpić, ażeby w tych katalogach mogło się znaleźć nazwisko prof. Strońskiego.

Mając na względzie brak złośliwych intencyj oraz pobudki ideowe akcji oskarżonego, dalej osobę oskarżonego i całą jego przeszłość, Sąd uznał za słuszne przy wymiarze kary zastosować wymiar zbliżony do minimalnego.

PROFESOR KOZŁOWSKI NIE BĘDZIE APELOWAŁ

Zgodnie ze swem oświadczeniem, złożonem na rozprawie, prof. Kozłowski wyrok przyjął i nie zamierza przeciwko niemu apelować.

ZAINTERESOWANIE ROZPRAWĄ

Na rozprawę przybyło wiele osób ze świata politycznego i dziennikarskiego oraz kilku przedstawicieli palestry.

Starcie w noc sylwestrową

na granicy z Czechami

Odpowiedź rządu polskiego na notę Pragi

WARSZAWA. PAT. W dniu 11 b.m. ministerstwo spraw zagranicznych udzieliło odpowiedzi na notę poselstwa czesko - słowackiego w Warszawie w sprawie strzałów, danych przez polską straż graniczną w nocy z dnia 30 na 31 grudnia ub. roku w okolicy sanatorjum w Radwanicach, przejścia granicznego Pietwałd - Radwanice oraz odcinka granicznego Radwanice - Szonów.

W odpowiedzi swej ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło, że wspomnianej nocy bojówki czeskie usiłowały dokonać na terytorjum polskie wypadu przy użyciu karabinów ręcznych i maszynowych, rewolwerów oraz granatów ręcznych, co władzom granicznym czeskosłowackim winno było być wiadomem. Polska straż graniczna zmuszona została do zlikwidowania tych wypadków ogniem karabinów ręcznych.

W sprawie wypadów bojówek czeskich „Slezskego Odboju" interwenjował we właściwym czasie, a mianowicie w dniach 23 i 29 grudnia ub. roku poseł R. P. w Pradze i otrzymał w nocie z dnia 4 b.m. zobowiązanie rządu czeskosłowackiego zlikwidowania czeskiej akcji terorystycznej.

Strzały w Amsterdamie i Hadze

Zamachy na sekretarzy konsulatów niemieckich

BERLIN. Pat. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Rotterdamu: W piątek wieczorem t. j. 6 stycznia padł strzał do prywatnego mieszkania sekretarza generalnego konsulatu Rzeszy w Amsterdamie. Strzał oddany był z dość dużej odległości.

Prokuratura holenderska nie ukończyła jeszcze dochodzenia w tej sprawie, gdy znowu w nocy z poniedziałku na wtorek dokonano podobnego zamachu strzelając do gabinetu sekretarza poselstwa niemieckiego w Hadze.

Kolektura „DROGA DO SZCZĘŚCIA" w dalszym ciągu hojnie obdarza wygranymi Swych Szanownych Klientów

Wczoraj znów padła w Wilnie wygrana 25.000 Zł. na Nr. 86391

na los nabyty w kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA"

Wielka 44 Wilno Ad. Mickiewicza 10

Pierwsza komórka Ozonu w rządzie

Biuro planowania prezydjum Rady Ministrów

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu 19 maja 1938 roku na pierwszem posiedzeniu Rady Naczelnej O.Z.N. wicemin. Piasecki, szef biura studjów i planowania Ozonu, wysunął w imieniu swego obozu postulat utworzenia centralnego biura planowania przy rządzie o bardzo szerokich kompetencjach, skupiającego wybitne osobistości, oczywiście z Ozonu.

Dyrektywom tego biura, w myśl projektu min. Piaseckiego miałyby być podporządkowane prace biur planowania poszczególnych ministerstw. Projekt Ozonu został wysunięty oficjalnie w maju, jednak wówczas Ozon nie posiadał potrzebnych warunków politycznych dla realizacji swych koncepcyj. Pozatem istniało już biuro planowania przy wicepremjerze Kwiatkowskim, które teoretycznie miało tylko planować inwestycje w C.O.P., ale faktycznie planowało je znacznie szerzej.

Po ostatnich wyborach sytuacja Ozonu i regime'u uległa politycznemu wzmocnieniu i dlatego też ostatnio w kołach kierowniczych Ozonu, uznano, iż nadeszła chwila, ażeby przystąpić do zrealizowania koncepcji centralnego biura planowania. Wicepremjer Kwiatkowski okazał daleko idącą ustępliwość wobec tej decyzji Ozonu i ostatnio biuro planowania z ministerstwa skarbu zostało przeniesione do Prezydjum Rady Ministrów.

A więc pierwsza trudność została już usunięta. Obecnie na porządku dziennym jest sprawa obsadzenia biura i jego kompetencje. Z intencyj wiceministra Piaseckiego wynika, że będzie on chciał zapewnić tej placówce Ozonu należyty prestige i szerokie kompetencje.

Dlatego mogą mieć uzasadnienie pogłoski, które pojawiły się, iż szef centralnego biura planowania posiadać będzie rangę ministra, względnie wiceministra. W ten sposób Ozon bez jakiejkolwiek zmiany w rządzie, mógłby uzyskać w gabinecie bezpośrednie miejsce, a biuro planowania stałoby się komórką Ozonu w rządzie, która promieniowałaby na wszystkie resorty.

Przy tej okazji warto przypomnieć artykuł w ostatnim numerze „Zaczynu", pisma zbliżonego do pułkownika Wendy. „Zaczyn" w artykule tym wystąpił z żądaniem utworzenia Centralnego Biura Planowania.

Chamberlain przybył do Rzymu

RZYM PAT. Wczoraj o godz. 16.20 przybyli do Rzymu premjer brytyjski Chamberlain i minister spraw zagranicznych Halifax.

Spotkanie i powitanie Mussoliniego z premjerem Chamberlainem miało charakter bardzo serdeczny. Mussolini i Chamberlain przeszli przed frontem honorowych oddziałów wojskowych i kolonji angielskiej, przyczem orkiestra odegrała włoski hymn narodowy.

Z dworca goście angielscy odjechali do Villa Madama, witani owacyjnie przez publiczność włoską. W mieście obok chorągwi włoskich powiewają sztandary brytyjskie.

O godz. 18-ej odbyła się w pałacu weneckim pierwsza rozmowa Mussoliniego z Chamberlainem, która trwała półtorej godziny. O rozmowie tej wydano komunikat, donoszący, że rozmowy będą kontynuowane dziś.

Równocześnie z rozmową Mussolini — Chamberlain odbyła się druga rozmowa pomiędzy min. Halifaxem a min. Ciano.

Wieczorem Mussolini podejmował premjera Chamberlaina ministra Halifaxa oraz ich świtę obiadem galowym.

Wygłoszono przemówienia.

Dziś o godzinie 11 min. 30 Chamberlain i Halifax przyjęci będą w pałacu kwirynalskim przez króla.

Po południu przewidziana jest druga rozmowa w pałacu weneckim.

Ponowne zaatakowanie

granicy węgierskiej przez oddziały czeskie

BUDAPESZT PAT. Jak donosi specjalny wysłannik „Aż est" z Munkacza, CZESI USIŁOWALI WCZORAJSZEJ NOCY W TRZECH PUNKTACH W POBLIŻU MIEJSCOWOSCI SZERNYE, DAROCZ I BARKASZO ZAATAKOWAC GRANICĘ WĘGIERSKĄ, wszędzie jednak zostali odparci.

W pobliżu miejscowości Barkaszo regularne oddziały czeskie otworzyły początkowo gwałtowny ogień z karabinów maszynowych w kierunku granicy węgierskiej, poczem ruszyły do natarcia. Wojsko węgierskie odparło uderzenie.

Po stronie węgierskiej niema strat w ludziach, po stronie czeskiej są ranni i prawdopodobnie zabici.

Węgierski minister spr. zagranicznych

jedzie do Berlina

BERLIN. PAT. Urzędowo ogłoszono, że węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky przybędzie na dwudniowy pobyt do Berlina w dniu 16 stycznia. W czasie swej bytności w Berlinie hr. Csaky omówi z ministrem spraw zagranicznych von Ribbentropem sprawy stosunków niemiecko - węgierskich.

Emocjonujący pościg

za bandytami samochodowymi pod Paryżem

PARYŻ. PAT. W nocy z wtorku na środę na obszarze pięciu departamentów graniczących z Paryżem odbył się niezwykły pościg całej policji za bandytami automobilowymi, którzy, skradłszy samochód na jednem z przedmieść Paryża, dokonali po drodze, w czterech kolejno miastach, w pobliżu Paryża, czterech napadów bandyckich na automobilistów, ograbiając ich z pieniędzy i zabierając im auta.

Bandyci pozostawiali ograbionym wóz skradziony, którym jechali uprzednio, a zabierali im nowe auto. W ten sposób bandytom udało się za każdym razem zmylić pościg policji, która poszukiwała samochodu, zaopatrzonego innym numerem, niż ten, który się znajdował w danym momencie w posiadaniu bandytów. Po 6-godzinnej obławie, w czasie której uruchomiono nawet oddział t. zw. gwardji lotnej na samochodach ciężarowych, bandyci zostali zatrzymani na jednym z mostów na Sekwanie i ostrzelani.

Jeden z bandytów został zabity wewnątrz anta, pozostali zaś uszkodzonym samochodem wjechali do lasku w okolicy Saint Germain i tam porzucili wóz, kryjąc się w lesie. Od świtu policja okoliczna i posiłki przybyłe samochodami z Paryża, dokonują obławy w lasku, by ukrywających się dwóch bandytów zatrzymać.

EX LIBRIS

Styczeń — I — 1939 r.

ROCZNIK UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO w Wilnie. 1938-1939. Na 20-lecie wskrzeszenia Wszechnicy. Nakładem U. S. B.

Uniwersytet Stefana Batorego, jak się zdaje, zerwał z tradycją wydawania jak dotychczas zbyt lakonicznych, suchych i urzędowych Spisów wykładów i Składów Uniwersytetu i zainicjował wydawanie Roczników. Każdy szczery przyjaciel naszego Uniwersytetu, pragnący mieć z nim łączność choćby tylko za pośrednictwem cyfr statystycznych i danych zawartych w różnych sprawozdaniach (te cyfry i dane mogą zaciekawiać, wzruszać cieszyć i smucić!), z prawdziwą radością powita rozszerzenie granic informacyj o Uniwersytecie.

Czem różni się Rocznik od Spisu i Składu? Przedewszystkiem bardzo szerokiem uwzględnieniem reprezentacyjno - społecznej działalności Rektora Uniwersytetu. Rocznik zawiera wszystkie mowy, jakie wygłosił J. M. Rektor Ks. A. Wójcicki „z okazji" i „ku czci". Przemówienia inauguracyjne, mowy pogrzebowe, mowa na temat „całopalnej ofiary, złożonej na ołtarzu Ojczyzny" przez generała Skwarczyńskiego, który, powołany „do tytanicznych prac tworzenia zrębów uzgodnionego wysiłku celem zapewnienia wielkości Narodu przez zjednoczenie umysłów, woli i serc", wyjeżdżał z Wilna na stanowisko Szefa OZONU, — mowę powitalną z racji przyjazdu do Wilna delegata rządu węgierskiego, mowy zjazdowe, jubileuszowe etc.

Na 232 stronice Rocznika mowy rektorskie zajmują 62 str., nadając temu Rocznikowi swoiste oblicze. Oczywiście mowy te mają wielkie znaczenie, jako dokument epoki. Chodzi nietylko o to, że w mowach na tematy, które narzuca samo życie, najwyraźniej się odzwierciadla oblicze Rektora i jego postawa wobec wszelkich przejawów bieżącego życia. — ale przedewszystkiem ważne jest, że w ten sposób uwydatnia się społeczna rola Uniwersytetu, którego reprezentantem z wyboru Senatu Uniwersyteckiego jest każdorazowy Rektor.

Mamy obecnie dwa komplety mów rektorskich: obecnego Rektora i ś.p. Rektora Marjana Zdziechowskiego. (Mowy zostały wydane p. t. „Walka o duszę młodzieży"); — możemy porównywać te mowy, ustalając różnice indywidualności dwóch wileńskich rektorów i zastanawiając się nad rolą Uniwersytetu, którą każdy z tych rektorów przeznaczał w życiu społecznem i kulturalnem reprezentowanej przez niego Wszechnicy.

Co pozatem jest nowego w Roczniku? Fotografje. Jest fotografja Księdza Rektora, fotografja Prorektora, zbiorowa fotografja wszystkich dziekanów i prodziekanów. Co jeszcze? Wykaz organizacyj akademickich i króciutkie sprawozdania z działalności akademickich kół naukowych, sprawozdania z pracy i rozwoju Bibljoteki Uniwersyteckiej, kronika uniwersytecka.

Rdzeń Rocznika stanowią wykazy imienne zespołu profesorskiego i nauczycielskiego (dawny Skład Uniwersytetu) i spis wykładów na wszystkich wydziałach (dawny Spis Wykładów).

Jeszcze raz: rozszerzenie ram dotychczasowych publikacyj informacyjnych U. S. B. ma wielką wartość i znaczenie; nie można jednak nie stwierdzić, że w ten sposób Uniwersytet zarysowuje się wyraziściej tylko od strony zewnętrznej.

Mamy w Roczniku dokładny spis wszystkich profesorów, docentów, adjunktów, asystentów, urzędników, woźnych (z adresami każdego z nich, co jest rzeczą bardzo potrzebną); mamy dokładny wykaz wszystkich zakładów, seminarjów, laboratorjów i pracowni, — ale nie dowiadujemy się o wynikach prac naukowych tych osób i tych instytucyj.

Mamy okolicznościowe przemówienia Rektora i orjentujemy się w nastrojach Senatu i postawie Uniwersytetu wobec zagadnień życia bieżącego, — ale nie wiemy dokładnie co nowego zaznaczyło się w pracy naukowej Uniwersytetu, — w jakim kierunku idą naukowe dążenia naszej Wszechnicy.

Mamy statystyczne dane, wykazujące ilość studentów na poszczególnych wydziałach, dowiadujemy się jaki jest wynik studjów tych akademików pod względem ilości otrzymanych dyplomów, — ale nie wiemy, w jakim zakresie zostały wykonane prace naukowe, mające większe znaczenie — (doktorskie i wybitniejsze magisterskie).

Dlatego też chciałoby się, aby Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w następnych latach jeszcze bardziej rozszerzył swe ramy i zastosował układ podług wzorów Rocznika Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie są potrzebne rozprawki naukowe, które są w Roczniku krakowskim, ale zasadniczy układ jest szczególnie godny naśladowania.

Mianowicie: odtwarza się tam praca naukowa Uniwersytetu podług działów i zakładów. A więc najpierw się podaje skład kierowniczy zakładu naukowego: profesorowie, zastępcy, asystenci. Następnie — wykaz prac naukowych tych profesorów i ich pomocników w ciągu okresu sprawozdawczego. Dalej: wykaz prac doktorskich i magisterskich, wykonanych pod kierownictwem poszczególnych profesorów.

W ten sposób oświetla się działalność Uniwersytetu od wewnątrz, publikacja zaś nabiera szczególnego znaczenia dla różnych badaczy, znajdujących się poza tym Uniwersytetem, którzy mogą się orjentować w tem, kto i jakie zagadnienia opracowywał na danym Uniwersytecie.

O taki układ Rocznika Uniwersytetu Stefana Batorego będzie prosił każdy przyjaciel Uniwersytetu, pragnący dobrze się orjentować w wysiłku twórczym Wszechnicy Batorowej!...

Na zakończenie (Do treści Rocznika powrócimy w osobnym artykule), jeszcze jedna uwaga. Na karcie tytułowej figuruje: „Na 20-lecie wskrzeszenia Wszechnicy". Czyżby ta publikacja miała być jedynem znaczeniem dwudziestolecia odrodzenia U. S. B.? Byłoby to bardzo niedobrze!

Nie można, rzecz jasna, co dziesięć lat urządzać obchodów jubileuszowych na skalę z r. 1929, kiedy obchodziliśmy dziesięciolecie wskrzeszenia U. S. B. i 350-lecie założenia. Ale zważmy to, że dopiero w r. 1929, dzięki „Księdze Pamiątkowej" t. II) poznaliśmy dokładnie wysiłek organizacyjny i naukowy naszego Uniwersytetu za pierwsze dziesięciolecie. Jakiemi drogami toczyło się życie Uniwersytetu Stefana Batorego w ciągu drugiego dziesięciolecia, szerszy ogół nie wie, ale wiedzieć powinien.

Pierwsze dziesięciolecie — to jeszcze przeorywanie gruntu i zasiewanie: plony bujniejsze zaznaczyły się w dziesięcioleciu drugiem. A jakie ogromne zaszły zmiany w składzie profesorskim w układzie życia akademickiego, w psychice studentów!... Zadaniem nie-

Przygoda Liszta
Próbka stylu
„Wysoka" klasa

W pewien mroźny poranek zimowy przebywający w Paryżu Franciszek Liszt zatrzymał się na jakimś rogu ulicy i wdał się w rozmowę z człowiekiem, który zamiatał właśnie chodnik. Człowiek ów skarżył się artyście na swą nędzę i poprosił go o wsparcie.

— Niestety, mam tylko pięćdziesiąt franków — odrzekł mistrz — chyba, że je pan zmieni...

— Jeśli tylko o to chodzi, łaskawy panie — odparł zamiatacz — to szybko zmienię pieniądze, byle pan przez ten czas popilnował mojej miotły...

— Chętnie — odparł rozweselony muzyk i przejąwszy miotłę, przybrał pozę wyczekującą. Zamiatacz zniknął w tłoku.

Słynny już wówczas wirtuoz, stał sobie z miotłą na skrzyżowaniu jednej z bardzo ludnych ulic paryskich, gdy spostrzegł go pewien znajomy:

— Co to? — spytał. — Czy mistrz wraca z wczorajszego balu maskowego?

Liszt wyjaśnił mu dlaczego stoi z miotłą.

— Ach tak? — powiedział przybysz z ironicznym uśmiechem. — To zabawne... Może pan tak czekać do ostatecznego sądu, gdyż pański protegowany napewno nie wróci, skoro wziął 50 franków...

Gdy domawiał tych słów, zjawił się uczciwy zamiatacz i zadyszany wręczył Lisztowi 50 franków drobnymi.

Mistrz wziął pieniądze, spojrzał na znajomego, i rzekł do zamiatacza:

— Dziękuję panu! Cieszę się, że nie omyliłem się, wierząc w pańską uczciwość, po jednorazowem spojrzeniu panu w oczy. Tu ma pan dwadzieścia pięć franków za to, że wrócił pan tak szybko, a mam nadzieję, — że mój przyjaciel, który zwątpił w pana powrót doda panu drugie dwadzieścia pięć...

Znajomy Liszta wyjął z portfelu 25 franków i uśmiechając się kwaśno, wręczył je zamiataczowi.

* * *

Niezłą próbkę stylu daje ostatnio czasopismo „Zaczyn":

> Co się tyczy Biura Planowania OZN, zajmuje ono, jak wynika z licznych enuncjacyj szefa i działaczy obozu, planowaniem wszechstronnem, a więc i gospodarczem i socjalnem, i kulturalnem, stanowiąc podmurówkę teoretyczną dla programu Obozu w skali zagadnień ogólno - państwowych na długą falę. Dlatego też żadnej sprzeczności pomiędzy Biurem Planowania wicepremjera a Biurem Planowania OZN niema i zakresy ich prac nie pokrywają się ze sobą".

Mniejsza już o to, że po polsku pisze się „z sobą", a nie „ze sobą", ale te zdania, te „fale" tych zdań!

Zdaje się że gdyby w drugiem zdaniu napisane było, że „zakresy pokrywają się z sobą", zamiast „nie pokrywają" — to teżby człowiek nie rozumiał o co tu chodzi.

* * *

W onegdajszym sprawozdaniu z meczu hokejowego „Warszawianka" — „Ognisko" odbytego w Warszawie, a zakończonego powtórną przegraną „Warszawianki" na rodzimym gruncie, napisał sprawozdawca „Kurjera Czerwonego"; między innemi:

„Lepsza od „Ogniska" o klasę „Warszawianka"...

Czytając to, po dwóch porażkach „Warszawianki", w Wilnie i w Warszawie, nie możemy się powstrzymać od uwagi, że klasa musi być widocznie wysoka, ale przegrywająca. Nie chcemy, żeby „Ognisko" osiągnęło tę klasę.

Wybr. Wel.

Z Sudetów — wrażenia optyczne

II.

Kiedy w zamierzchłej niemal przeszłości — ho, ho, ile to lat temu! — jako uczniak gimnazjalny po raz pierwszy wyjechałem, czy raczej wywieziony zostałem zagranicę, chłonąłem w siebie wrażenia podróżne, jak pompa ssąca, chłonąłem je „uchem, gębą, nosem", jak mówi Mickiewicz o wilku. Wszystko było dla mnie nowe, a jeśli nie nowe, to niecodzienne, wszystko: i świat, i ludzie, i języki obce, i środowisko, i obyczaje... wszystko. — Dziś jest już inaczej. Dziś wrażenia z podróży są słabsze, dusza stępiała na te wrażenia. Zapewne — odmiana, inne otoczenie, odrębny tryb życia, — ale to nie jest pełnia nowych odczuć i wrażeń, to jest tylko zmiana codziennego trybu życia na mniej codzienny, i tylko szereg obserwacyj: aha, tu jest taka nowość, a tu taka różnica...

Co innego w Sudetach. Znałem-ci ja tę Sudecję i przed jej zajęciem przez Rzeszę, ba, znałem ją jeszcze przed wojną, gdy się Rzeszy nie śniło marzyć o niej. Więc i tu urok nowości, biorąc rzecz powierzchownie, nie istniał. Ale natomiast znalazły się tu inne rzeczy. Z jednej strony jest tu, w Sudetach, radość społeczeństwa, niemal bez wyjątku niemieckiego, jest tu — powiedziałbym — bierna radość dziecka, które spotkało wielkie, nieoczekiwane szczęście, radość dziecka, które z pod opieki ludzi obcych dostało się pod opiekę rodzicielską, bierna radość dzieci, które zdając sobie sprawę z własnej bezsilności, cieszą się, że ich „Henlein vereint Hitler befreit hat". Z drugiej strony jest tu świadoma swej mocy opieka Rzeszy i płynące z tej opieki zadowolenie wewnętrzne przybyszów z za wczorajszej granicy, głównie urzędników. Jest tu dalej nowa, nieznana tu jeszcze prężność Niemca z Rzeszy, prężność, oszałamiająca społeczeństwo sudeckie, od setek lat przyzwyczajone do wolniejszego tempa pracy. Lud tutejszy jest pracowity i twardy i potrafi wydobyć z siebie wiele ekspansji, ale metodą powolnej wytrwałości, nie zaś metodą régime'u narodowo - socjalistycznego, którego cechą jest „anpacken", chwytać byka za łeb i nie rozpływać się w słowach, nie tracić czasu na próżne gadanie, lecz brać się zaraz do pracy, nieraz do wściekłej pracy. — Jest tu w całej pełni przystosowywanie Sudetów do Rzeszy, na każdym kroku i w każdej dziedzinie życia, tak samo w zakresie metody pracy, jak w zakresie urządzeń publicznych, tak samo na polu organizacji społeczeństwa, jak w dziedzinie codziennych zwyczajów i obyczajów — mundury, podniesienie ręki i „Heil Hitler" na przywitanie, a belegte Brötchen na kolację. Na każdym kroku jest tu inny sposób patrzenia na świat: inaczej patrzą przybysze z Rzeszy, inaczej tubylcy, spotykają się te różne poglądy i metody życiowe, czasem się z sobą łączą, a czasem nie mogą znaleźć płaszczyzny stycznej i trą się, ścierają i skłócają. I wytwarzają się w atmosferze jakieś niezwykłe prądy i fluidy, wyłania się z tego wszystkiego jakiś odrębny, nieznany nastrój, w którym znajduje swój wyraz i radość i rozżalenie i zadowolenie i niechęć i to jakieś codzienne, specyficzne podniecenie, kulminujące w niepewności, jak się to wszystko ułoży, — a znów nad tą niepewnością panuje przeświadczenie, że jakkolwiek się ułoży, to jednak będzie lepiej, dużo lepiej niż było wczoraj, za Czecha...

Te momenty i materjalnej i duchowej natury powodują, że turysta w Sudetach, choćby już i zęby zjadł na podróżach i choćby miał tak stępioną duszę, że żadne wrażenia nie robiłyby na nim wrażenia, — jednak znajduje tu silne odczucia. Silne i nowe.

Ścieranie się tych dwóch światów, reprezentowanych przez dwa terminy: Altreich i Sudetenland, występuje z całą jaskrawością na tle stosunków ludności do nowych urządzeń. Nastawienie ludności jest w zasadzie pozytywne. Nikt bardziej, niż sudeczanie, nie pragnął połączenia z Rzeszą; może więcej pod wpływem propagandy, może więcej pod wpływem wyolbrzymiania krzywd czeskich, które zresztą bez najmniejszego wątpienia były, i to dotkliwe, niż pod wpływem realnej wielkości tych krzywd. Ale nie każdy sudeczanin zdawał i zdaje sobie sprawę z tego, że tak gruntowna zmiana w życiu jego kraju, jakiem jest przejście z pod jednego panowania pod drugie, pociągnąć za sobą musi całkowitą zmianę ustroju państwowego, zupełne przeinaczenie wszystkich urządzeń państwowych, do których się już człowiek pomimo wszystko przyzwyczaił, — gruntowne przeorganizowanie urzędów i metod pracy tych urzędów, absolutne usunięcie wszystkich urzędników dotychczasowych i zastąpienie ich nowymi ludźmi, z Rzeszy, bo na miejscu brak było odpowiednio przygotowanego materjału. A urzędników - Czechów było w Sudeatch, jeszcze przed trzema miesiącami — ponad 40.000! Więc gdy taki jeden z drugim obywatel tutejszy, powolny, flegmatyczny i gemütlich, spotka się z podobnemi zmianami, albo raczej: gdy go takie zmiany osobiście dotkną, to się burzy i wyładowuje i buntuje się — oczywiście bunt na tle nieszkodliwem, bunt o charakterze raczej dobrodusznym...

Spotkałem w jednym z urzędów w Reichsenbergu interesenta, który — jak się okazało — kolendował na korytarzu już od kilku godzin, czekając na przyjęcie go przez urzędnika, i który w rezultacie musiał czekać jeszcze dłużej, bo ja zostałem przyjęty przed nim. A gdy wyszedłem z biura, urzędnik, który mnie przyjmował, wyszedł razem ze mną na jakieś posiedzenie. I ów interesent nieszczęsny już się nie doczekał tego dnia przyjęcia. „Rozsypał się" przede mną. Zirytował się i nie umiał się pohamować. Przemówiłem do niego, bom też był trochę, ściśle biorąc, wobec niego w nieporządku, i wyjaśniłem mu, że jestem tu gościem, który — być może z krzywdą dla niego — korzysta z pewnych preferencyj. Więc się uspokoił mój obywatel sudecki na tyle, że się wdał ze mną w rozmowę, — ale całkowicie pohamować się jednak nie potrafił:

— To jest, panie, wręcz nieobywatelski sposób załatwiania spraw. To jest biurokracja, jakiej myśmy nie znali. Muszę stwierdzić, że urzędy nie pomagają ludności, lecz pracują wręcz przeciw jej interesom... W ministerstwie — powiada — łatwiej dostać się do referenta, niż tu... Mówiło się, że urzędnik ma być przyjacielem ludności. Ładny przyjaciel...

Zanotowałem sobie dosłownie te wylewy oburzenia interesanta, który przez parę godzin nie mógł doczekać się rozmowy z urzędnikiem; więc słowa jego powtarzam dokładnie. Ale jednocześnie, dla równowagi, powtórzę dokładnie słowa pewnego urzędnika, zajmującego stanowisko wysokie, przydzielonego na jakiś czas z jednego z ministerstw berlińskich do pewnego urzędu w Reichenbergu. Wiedząc, że mieszka w hotelu, zaproponowałem mu, aby zjadł ze mną kolację. A on wskazał na stos aktów i powiedział:

— Proszę pana, przyjąłbym z największą chęcią pańskie zaproszenie, chociażby na to, aby oderwać się na chwilę od tej pracy... Ale nie mogę. Pracuję tu od pół do ósmej rano. Nie wyszedłem na obiad, bo mi czasu nie starczyło. A wieczorem siedzieć będę tu chyba do dziesiątej — niech pan patrzy, to wszystko trzeba dziś załatwić i odesłać do Berlina... Jutro znów od wczesnego ranka. Więc niech się pan nie gniewa...

Na drugi dzień stwierdziłem, że urzędnik ów siedział w biurze nie do 10-ej, lecz do pół do 12-ej w nocy. A inny znów urzędnik — ten właśnie, który nie przyjął owego zbuntowanego interesenta, — ten korzysta z okoliczności, że jest kawalerem, i wogóle nie wychodzi do miasta. Pracuje w biurze, jada w biurze i mieszka w biurze...

Jerzy Rawita - Gawroński.

OD WYDAWNICTWA

1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o **czytelne** podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienienie **na jaki cel** pieniądze są przysłane — prenumerata, ogłoszenie, ofiary.

2) Przy komunikowaniu nam o zmianie adresu prosimy podawać oprócz adresu nowego także i **adres dotychczasowy.**

POPIERAJCIE DNI PRZECIW-GRUŹLICZE W POLSCE

Różne wydawnictwa

ANTONINA ŻABIŃSKA. Dżolly i S-ka. Wyd. „Rój".

Autorką jest małżonka dyrektora warszawskiego Ogrodu Zoologicznego. Bohaterką — mała hienka z Zoo. Bohaterem — mały Ryś, którego ze względu na jego dzielne zachowanie się wobec zwierząt należałoby z szacunkiem nazwać panem Ryszardem. Do spółki należą: lamparcica Kleo, kózka Białka, szympansica Lusia, dog Dora,— słowem cała menażerja. Opowiadanie odtwarza fakty autentyczne, czego dowodem są liczne fotografje, umieszczone w książce w przeplatankę z przyjemnemi rysunkami piórkiem, wykonanemi przez Marję Berezowską.

Książka jest bez przesady przemiła: tyle w niej jest życia, pogody, humoru i umiłowania przyrody i świata zwierzęcego!...

Dla dzieci — to piękny prezent; dla dorosłych — odmładzająca lektura!

ARKADY FIEDLER. Jutro na Madagaskar! Wyd. „Rój".

Znany podróżnik dzieli się ze swymi licznym czytelnikami wrażeniami z podróży na Madagaskar. O Madagaskarze pisało się już niejednokrotnie, przeważnie płytko, szablonowo i niezajmująco. Fiedler odtworzył nietylko krajobraz madagaskarski, życie ludzi i zwierząt, — ale zbliżył czytelnika do serca tego dziwnego, dalekiego kraju. Autor umiał poznać dzikich mieszkańców nietylko od strony zewnętrznej, ale i spojrzeć w głąb ich piedwotnej dusbzy; sylwetki ludzi zarysowane w książce, są bardzo wyraziste i ciekawe. Artystyczne fotografje, uzupełniające tekst, dodają wartości książce.

Na tle egzotycznego kraju i jego mieszkańców kreśli autor postaci Polaków, mieszkańców Madagaskaru, — wykazuje ich wielki wysiłek, przepowiada wielką przyszłość osadnictwu polskiemu. Rozdział, poświęcony ks. Janowi Beyzymowi, opiekunowi trędowatych, odznacza się szczególną siłą.

Książka zaciekawia swoją barwną treścią i zmusza do zastanowienia się nad zagadnieniem polskiego osadnictwa na Madagaskarze.

F. S. SMYTHE. Obóz VI. Wyd. „Rój".

Książka zawiera opis zuchwałej wyprawy na Mount Everest, dokonanej w r. 1933 pod kierunkiem H. H. Ruttledge'a. Wyprawa ta osiągnęła najwyższy punkt, leżący przeszło 8500 metrów ponad poziomem morza. Autor był uczestnikiem wyprawy i dotarł do najwyższego punktu. Jego opowiadanie, łączące w sobie dokładność sprawozdania z wyprawy z żywym obrazem przeżyć uczestników, niezawodnie zaciekawi każdego miłośnika przyrody, szczególnie zaś naszych taterników.

LES PAYS DU NORD DANS L'ECONOMIE MONDIALE. Danemark - Finlande - Islande - Norvège Suede. Ed. Ejnar Munksgaard. Copenhague, 1938.

Ciekawe i z wielu względów bardzo pożyteczne to dzieło zostało opracowane z polecenia rządów państw północnych a wydane przez delegacje Rozwoju Współpracy Ekonomicznej Państw Północnych.

Zadaniem tej publikacji jest uświadomienie szerokiego ogółu o charakterze naturalnych bogactw, stanie przemysłu i handlu i możliwościach ekonomicznych Danji, Islandji, Finlandji, Norwegji i Szwecji, — czyli państw, które wskutek swego odrębnego geopolitycznego położenia i wspólnej drogi rozwojowej stanowią pewną geograficzną i kulturalną całość, a mogą i muszą wskutek tego stanowić całość pod względem ekonomicznym, co dopiero pozwoli im odegrać znaczną rolę w Europie. W r. 1934 zawiązało się pierwsze stowarzyszenie, mające na celu zbliżenie państw północnych i uzgodnienie ich polityki ekonomicznej. Dziś ukazuje się pierwsza wspólna publikacja.

Rzeczowo opracowane dzieło, posiadające sporo pięknych ilustracyj, plastycznie zarysowuje stan ekonomiczny państw północnych i niezawodnie zainteresuje nietylko ekonomistów i przemysłowców, ale i turystów, którzy ulegną urokowi pięknych krajów.

WOJCIECH KĘTRZYŃSKI. Aus dem Liederbuch eines Germanisierten. 1854 — 1862. Wstęp Tadeusza Czapelsknego. Wyd. Ossolineum.

W setną rocznicę urodzin znakomitego polskiego historyka i zasłużonego dyrektora Zakładu Naukowego im. Ossolińskich, dr. Wojciecha Kętrzyńskiego ukazała się ta niezwykła książeczka, która zawiera wspomnienia autora i jego wiersze w języku niemieckim. Mazur z pochodzenia, syn Polaka i Niemki, urodzony i wychowany w Prusach Wschodnich, Wojciech Kętrzyński nie odrazu stał się Polakiem i otrząsnął się z niemczyzny. Myślał i pisał przez dłuższy czas po niemiecku. Ta książeczka z niemieckiemi wierszami wybitnego polskiego uczonego, wielkiego patrjoty, gorąco kochającego swoją Ojczyznę, jakże charakterystycznym jest dokumentem walk Polaków o prawo być Polakami!... Jakże wymownie świadczy o zwycięskiej, potężnej sile ducha polskiego i polskiej kultury!...

PEARL S. BUCK. Nieugięte serce. Wyd. „Rój".

Nowa laureatka nagrody Nobla, zawdzięczająca swoją sławę przedewszystkiem ciekawym powieściom na tle życia chińskiego, w ostatniej powieści odrzuciła egzotykę. Bohaterką „Nieugiętego serca" jest utalentowaną rzeźbiarką, która szukając własnych twórczych dróg, musi staczać walkę z zaborczą indywidualnością swego drugiego męża. Walka ta omal nie kończy się kapitulacją Zofji Gay lord, — ale tylko „omal". Zarysowanie tej głębokiej, o dramatycznych akcentach walki dwóch odmiennych indywidualności, stanowi główną treść ciekawej powieści.

EMIL LUWIG. Roosevelt. Wyd. „Rój".

Specjalista od życiorysów różnych znakomitych osób, E. Ludwig w dużym tomie zarysował sylwetkę Roosevelta, jako człowieka, polityka, ekonomisty i działacza społecznego. — Wskutek wnikliwej analizy poczynań znakomitego Amerykanina i doskonałego wczucia się w jego psychikę, książka staje się bardzo ciekawym i pouczającym dokumentem epoki. Człowiek i otoczenie, wola i szczęście, rozum i organizacja — w dziejach walk Roosevelta nieraz miewają konflikty, a częściej znajdują formy harmonijnego współdziałania i wówczas powstają dzieła wielkie, zuchwałe, odznaczające się iście amerykańskim rozmachem.

Warto poznać tę książkę!

Z NOTATNIKA

Skazy na poemacie

Ostatni numer wileńskiej „Comoedia" przynosi zajmujący artykuł prof. Stefana Srebrnego p. t. „Wrzesień w Grecji". Są to wrażenia z podróży. Wobec tego, że wybitna wiedza o Helladzie prof. Srebrnego kojarzy się z nim szczęśliwie z poetyckością usposobienia i wrażliwością odczuwań, artykuł czyta się jak poemat. Oto próbny fragmencik:

Podróżny, jeszcze zanim się zetknie z zabytkami starożytności, już przez samą ziemię grecką wciągnięty zostaje w zaczarowany krąg świata, z którego nasz świat się narodził. Nawet jeżeli jedzie koleją z północy na południe, dążąc do Aten. Nawet oglądany z okna wagonu, tragiczny pejzaż górski północnej Grecji wraża się w pamięć nazawsze, niby Aischylosowa tragedja. A potem — dzielące Beocję od Attyki łagodne, pełne radosnego czaru góry Kitajronu, całe w jasnej, jaskrawej zieleni południowych sosen... Ale nie tylko to: równie silnie działa świadomość, że to nie poprostu jakaś ziemia i jakieś góry, choćby najpiękniejsze, ale właśnie ta ziemia, te góry, te rzeki, te miasta. Tam na lewo gdzieś blisko leżą Termopile... Ta skromna stacyjka — to Teby, ojczyzna Edypa...

Co krok to miejsce znane z historji lub legendy. Wszyscy ludzie przynależni do kultury europejskiej powinni tu po bratersku uścisnąć sobie dłonie: znaleźli się w swojej wspólnej ojczyźnie.

Szkoda, że ten poemat zepsuły t. zw. fotosy, prezentujące na sposób prowincjonalny towarzyszów podróży prof. Srebrnego, z podaniem ich nazwisk w pełnem brzmieniu. Oglądamy więc prof. Kridla i państwa Szeligowskich, zażywających jazdy na mułach. Żałujemy, że muły są zwierzętami łagodnemi i w momencie fotografowania tej sielanki nie pozrzucały jeźdźców.

Wysz.

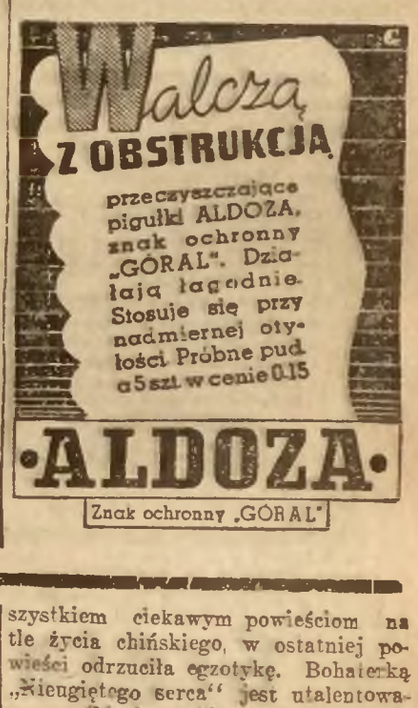

MEBLE
stylowe i nowoczesne, stołowe, sypialnie, gabinety oraz sztuki pojedyńcze. WYTWORNE MEBLE TAPICERSKIE
poleca firma
CIĘŻKOWSKI
Warszawa, N. Świat 64, tel. 349-85
Wyrób własny. Warunki dogodne.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 11 stycznia 1939 roku

DEWIZY: Belgja 89,40 — 89,18 — 89,62. Berlin 212,01 — 213,07. Gdańsk 99,75 — 100.25. Amsterdam 287,85 — 287,11 — 288,59. Kopenhaga 110,50 — 110.20 — 110,80. Londyn 24,75—24,68 24,82. Nowy Jork 5,27 5/8 — 5,30 1/8. Nowy Jork kabel 5.29¼ — 5,28 — 5.30½. Oslo 124,35 — 124,02 — 124,68 Paryż 13,98 — 13,94 — 14,02. Praga 18,04 — 17,99 — 18,09. Sztokholm — 127,50 127,16 — 127.84. Zurych 119,65 119,35 — 119,95. Medjolan 27,75 — 27,89. Helsinki 10,91 — 10.88 — 10,94. Montreal 5.22¾ 5,25¼. — Tendencja mocniejsza.

WALUTY: Belgi belg. 8915 89,62. Dolary amer. 5,25½ 5,28. Dolary kan. 5.20½ 5,23. Floreny hol. 286,85 — 288,59. Franki franc. 13,92 — 14,02. — Franki szwajc. 119,15 — 119,95. Funty ang. 24,66 — 24,82. Guldeny gd. 99,75 100.25. Korony czeskie 10,40 — 10,75 Korony duńskie 109,95 110,80. Korony norw. 123,70 — 124,68. Korony szwedzkie 126,85 — 127,84. Liry włoskie 16,40 16,90. Marki fińskie 10.65 — 10,94. — Marki niem. srebrne 81,00 — 84,00. —

AKCJE: Bank Polski 136. Bank Handlowy 58,75. Bank Zachodni 44,00. — Cukier 34.50. Węgiel 33,50. Lilpop — 93,00. Ostrowiec 67,25 — 66.00. Starachowice 47,00. Żyrardów 61,00. — Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY PROC.: — 4½% wewn. 65,50 — 65,75 ost. setki. 3% inwest. 1 em. 84.00 — serje 91,75. 3% inwest. 2 em. 85,00 — serje 92,50. 5% konwersyjna 69,25 — 69,00. 4% premj. dolar 42,25. 4% konsolidac. 66,25 — 66,00 — ost. setki. 4½% pozn. ziem. kred. — serja 1 64,25. 8% Przem. Polski 78,00. 4% ziemskie serja szósta 53,25. 4½% ziemskie serja piąta 64,00 — 64,25. — 5% Warszawy stare 78,75. 5% Warszawy 1933 rok 73.38 — 72,88 — 73,38 — 75,50 — 75,75 dwa ost. drobne. 5% Łodzi 1933 rok 65,38. 6% obl. Warszawy szósta emisja 84,00. Tendencja dla pożyczek utrzymana, dla listów nieco mocniejsza.

11. I. Londyn z godz. 1. 14.00: — Nowy Jork 467.28. Paryż 177 1/8. — Medjolan 88.84. Belgja 27,66¾. Zurych 20.67. Amsterdam 8,59¼. Berlin — 11'65¼.

SP.
Szczyt doskonałości
BIŻUTERIA
MARKI „SP."
Specjalność: bransoletki do zegarków — chromowane, double (pokryte złotem). 10-letnia gwarancja.
Żądać we wszystkich sklepach jubilersko-zegarmistrzowskich

Odnowienie kampanji antymasońskiej

W warszawskich kołach polityczno - opozycyjnych mówi się o wznowieniu kampanji antymasońskiej, przedewszystkiem zaś — jak podaje agencja Kabel — w najbliższym czasie ogłoszone mają być głośne swego czasu katalogi masońskie. Do wiadomości publicznej podanych ma być około 2.500 nazwisk.

Ulice Romana Dmowskiego

w miastach wielkopolskich

POZNAŃ. Szereg miast w Wielkopolsce podejmuje uchwały uczczenia pamięci Romana Dmowskiego, przez przemianowywanie ulic na ulice Romana Dmowskiego.

Rada miejska w Kościanie po uczczeniu przez przewodniczącego burmistrza Forfeta pamięci Romana Dmowskiego, uchwaliła jednomyślnie przemianować ul. Strzelecką wiodącą z rynku do pl. Wolności na ul. Romana Dmowskiego.

Na posiedzeniu rady miejskiej w Zbąszyniu również jednomyślnie uchwalono wniosek radnego Filipowskiego, o przemianowanie ul. Senatorskiej na ul. Romana Dmowskiego.

Również w Borku przemianowano ul. Dworcową na ul. Romana Dmowskiego.

Warszawski oddział
„SŁOWA"
przy ul. Hożej 8 m. 2. Tel. 9-38-41
czynny od godz. 9 m. 30 do godz. 16 m. 30
Oddział „SŁOWA" przyjmuje zamówienia na ogłoszenia i prenumeratę, załatwia też wszelkie reklamacje abonentów na wadliwą dostawę pisma lub jego brak w sprzedaży ulicznej.

Nadzwyczajna pamięć Toscaniniego

Sławny kompozytor Toscanini odznacza się przysłowiową wprost pamięcią. Jak podaje „Le Figaro" nie tylko utrwala się w jego pamięci twarz człowieka, którego chociaż raz widział w życiu. Wystarczy, aby przebiegł nuty oczami, a nawet po wielu latach odegra utwór z pamięci.

Niedawno bawiąc u przyjaciół, w ich posiadłości pod New Yorkiem, zaczął rozmawiać z jakimś nieznajomym, który nie szczędził mu wymówek.

— Czy pan mnie nie poznaje? — spytał. — Gdy pan był dyrektorem opery medjolańskiej „La Scala" złożyłem panu partyturę mojej opery. Po niejakimś czasie odesłano mi ją. Dlaczego?

— Bo nie była dobra — brzmiała odpowiedź.

— Wątpię, czy po tylu latach może pan jeszcze pamiętać, czy była ona dobra, czy zła! — zawołał ze złością niedoszły kompozytor.

Wówczas Toscanini, ku zdumieniu obecnych, usiadł przy fortepianie i z pod jego palców popłynęły dźwięki odrzuconej opery.

W strachu przed lampartem

ŻYJĄ TYSIĄCE ANGLIKÓW

PAIGTON (Południowa Anglja). — 7-letni lampart, który był trzymany w małym prywatnym ogrodzie zoologicznym, wyrwał się z klatki, zaatakował i zranił swego właściciela, poczem gdzieś przepadł.

Małe miasteczko angielskie wpadło z tego powodu w panikę. Policja z bronią w ręku oraz wielu cywilnych ochotników uzbrojonych we wszelkiego rodzaju broń poszukują zwierzęcia, które gdzieś się ukryło. We wszystkich kinach wstrzymano na chwilę, na wieść o ucieczce lamparta wyświetlanie filmów, informując wyświetlanemi napisami o zaginięciu lamparta. Równocześnie radjostacja londyńska zwróciła uwagę na niebezpieczeństwo, ludność zaś okolicznych wsi zawiadomili motocykliści.

Wyścig o miljon dolarów

Kto zdobędzie olbrzymi spadek poemigrancie z Ameryki

KRAKÓW. Przed rokiem konsul Rzeczypospolitej w Pittsburgu zawiadomił starostę w Krakowie o śmierci Józefa Nowaka, zamieszkałego w Massilon, w stanie Ohio, w Stanach Zjednoczonych.

Zmarły pozostawił polisę ubezpieczeniową w towarzystwie „Metropolitan Life Insurance Co." w Nowym Jorku na sumę miljona dolarów w złocie. Polisę tę zapisał na rzecz brata Jana Nowaka.

Przez długi czas jednak pomimo skrzętnych poszukiwań, nie można było ustalić pobytu spadkobiercy, względnie jego rodziny.

Obecnie zgłosił poparte dokumentami pretensje do zrealizowania fantastycznej polisy ubezpieczeniowej na miljon dolarów Jan Nowak, rolnik, zamieszkały w Klinowej pod Tarnowem.

Ledwo Nowak przyznał się do pobratymstwa z amerykańskim nieboszczykiem, zjawił się już drugi kandydat na multimiljonera w osobie Jana Nowaka, pracownika warsztatów kolejowych, zamieszkałego w Rzędzinie, który znów prowadzi dowód najbliższego pokrewieństwa ze zmarłym emigrantem polskim.

Mieszkańcy Tarnowa z dużem zacięciem oczekują kto w wyścigu o miljon zza oceanu zdobędzie palmę pierwszeństwa, o którą się istotnie pokusić warto.

Na śmierć skazano

oficera - szpiega we Francji

TULON. Komendant francuskiego kontrtorpedowca „Vauquelin" por. Mark Aubert, który stanął wczoraj przed sądem wojskowym pod zarzutem ujawniania tajemnic wojskowych obcemu mocarstwu, tego samego wieczora skazany został na śmierć. Jego współoskarżona, wspólniczka i kochanka, Jeanne Maurel, skazana została na 3 lata więzienia.

Aubert podczas kryzysu wrześniowego dostarczał obcym mocarstwom informacji o stanie floty wojennej francuskiej.

Nowa sensacyjna afera

wykryta w N.-Jorku

NOWY JORK. Afera przemytu brylantów, wykryta w Nowym Jorku przed kilkoma dniami, zatacza coraz szersze kręgi. Dotychczas oskarżeni byli o współudział w tej aferze niejaki Szapiro, żona sędziego Lauera oraz komik radjowy Lloyd Bims, którego prawdziwe nazwisko brzmi Birnbaum. Wszyscy troje są narodowości żydowskiej.

Obecnie śledztwo wykazało, że w aferę tę jest zamieszany również drugi komik radjowy nazwiskiem Jack Benny, którego prawdziwe nazwisko brzmi Kubelski i który również jest żydem.

Szapiro, który przemycał brylanty przy pomocy fałszywego paszportu dyplomatycznego, został już skazany przez sąd w Nowym Jorku w poniedziałek. Zarówno p. Lauer jak i Lloyd Bims przyznali się do swej winy i oczekują wyroku sądowego. Binis i Benny przechowywali brylanty przywiezione z zagranicy przez Szapirę i Lauerową.

Al Capone zwarjował

Król gangsterów będzie zwolniony?

Przewiezienie przewódcy gangsterów Al Capone'a z wyspy więziennej Alcatraz do specjalnego więzienia w San Pedro odbyło się w poniedziałek przy zastosowaniu środków ostrożności.

Al Capone został przewieziony pod bardzo silną eskortą straży, ponadto na rękach i nogach miał kajdany.

W czasie przewożenia przestępcy opinja publiczna zdołała dowiedzieć się, że Al Capone cierpi na chorobę umysłową. Mianowicie jeden z policjantów przydzielonych do eskortowania zbrodniarza, opowiedział dziennikarzom, że Al Capone patrzy błędnie przed siebie i powtarza po cichu wyrazy bez związku. Poddano go badaniu lekarskiemu, przyczem lekarze więzienni stwierdzili, że cierpi on na pewnego rodzaju schorzenia mózgowe.

W normalnych warunkach dałoby się go może wyleczyć, jakkolwiek choroba przedstawia wypadek dość skomplikowany. Choroba gangstera jest w stadjum znacznie posuniętem i cierpiał on na nią jeszcze przed aresztowaniem.

W Ameryce słyszy się pogłoski, że wskutek swej choroby Al Capone zostanie zwolniony z więzienia jeszcze przed odcierpieniem kary, która upływa w listopadzie i zostanie przeniesiony do szpitala dla umysłowo chorych. Więzienie w San Pedro jest przeznaczone dla specjalnie niebezpiecznych więźniów, jest ono otoczone ze wszystkich stron wodą, a dostęp jest możliwy tylko przez jeden most zwodzony. Straż więzienna posiada do pomocy specjalnie tresowane psy policyjne.

Przy zaparciu, zaburzeniach trawienia i otyłości MINEROGENE.F. Apteka Mazowiecka Warszawa Mazowiecka 10

Repertuar teatrów i kin stołecznych

TEATR WIELKI: „Faust".
TEATR NARODOWY: „Szaleństwo".
TEATR ATENEUM: „Kupiec i poeta".
TEATR POLSKI: „Maskarada".
TEATR LETNI: „Jean".
TEATR NOWY: „Żywy ładunek".
TEATR MAŁY: „Temperamenty".
TEATR KAMERALNY: „Dom warjatów"
TEATR MALICKIEJ: „Poprostu człowiek".
TEATR 8.15: „Roxy i jej drużyna".
MAŁE QUI PRO QUO: — „Wielka czwórka".
CYRULIK WARSZAWSKI: „Kochamy zwierzęta".
TEATR WIELKA REWJA: „Bawmy się razem".
TEATR BUFFO: „Porwanie Sabinek".

KINA

ATLANTIC: „Alpejskie osy".
BAŁTYK: „Marja Antonina".
CAPITOL: „Serce matki".
CASINO: „Zew północy".
COLLOSEUM: „Chicago".
FILHARMONJA: „Heidi".
HOLLYWOOD: „Prawo kobiety".
IMPERJAL: „Rena".
PALLADJUM: „Pola Elizejskie".
PAN: „Zapomniana melodja".
RIALTO: „Sygnały".
ROMA: „Brawura".
STUDJO: „Marnotrawna córka".
STYLOWY: „Alarm".
ŚWIATOWID: „Za winy niepopełnione".
UCIECHA: „Królewna śnieżka".
VICTORJA: „Moi rodzice rozwodzą się".

PRZED ZMIANAMI ATMOSFERYCZNYMI I ODMROŻENIEM CHRONI RĘCE KREM PRAŁATÓW PERFECTION

CZTERY MAŁŻONKI ANGIELSKIEGO LORDA

Lord Cadman, dyrektor naftowego tow. Anglo - Irańskiego, jest nietylko doskonałym przemysłowcem, ale i świetnym dyplomatą. Kto wie czy gdyby przeniósł się do dyplomacji, nie zrobiłby większej karjery, niż jako kierownik naftowego koncernu?

Niedawno dał właśnie dowód, że potrafi wybrnąć z najtrudniejszego nawet położenia. A przecież gdyby nie zdolności dyplomatyczne i przytomność umysłu, tow. Anglo - Irańskie narażone by było na duże straty.

Po podpisaniu kontraktu z lordem Cadmanem emir Abdullah w Transjordanji, był tak zachwycony brytyjskim dyrektorem, że chcąc mu zrobić jakąś przyjemność, nadał mu tytuł paszy i... ofiarował 4 żony.

Lord Cadman podziękował emirowi. Przyjął naturalnie zaofiarowany mu tytuł, ale zaambarasował go dar 4-ch żon. Odmowa mogłaby obrazić emira. O przyjęciu zaś nie było mowy.

I wtedy właśnie dyr. koncernu naftowego okazał się świetnym dyplomatą.

— Niech Wasza Wysokość nie ma do mnie żalu, że nie mogę zgodzić się na przyjęcie czterech żon — powiedział. Ale przypuszczam, że cztery teściowe, nawet dla paszy, to odrobinę za wiele.

CHRYSTJAN P. TRETTOW. 8)

Greta Garbo

OPOWIEŚĆ O BIAŁYM PŁOMIENIU SZWECJI.

Propozycję tę Garbo odrzuciła gładko, twierdząc, że wybiera się do Szwecji na narty i nie chce sobie przeszkadzać. A przecież suma ta za dziesięć minut przemawiania do mikrofonu, to majątek, nawet na stosunki amerykańskie.

Jej stosunek do pieniądza jest dość dziwny, podobnie jak jej ustosunkowanie się do szeregu zjawisk życiowych. Potrafi ona pokusy bogactwa ograniczać do miary właściwej. Pewne jest, że w młodości, jako córka prostego robotnika, zapoznała się z ubóstwem, jeśli nawet nie z nędzą i że dnie te pamięta. Karjera, powodzenie, sława, pieniądze — wszystko to wydaje się jej zapewne snem i obawia się, aby się nagle nie obudzić. W międzyczasie zarobiła wiele pieniędzy, ale też straciła wiele.

Po raz pierwszy w okresie skandalu z Kreugerem, na czem straciła wiele pieniędzy. Podczas wielkiego krachu bankowego w r. 1932, gdy wiele banków amerykańskich musiało zamknąć swe okienka. Garbo podobnie jak inne gwiazdy, poniosła wielkie straty. W tym ostatnim wypadku suma jest znana. Krach ten kosztował ją 300.000 dolarów.

Dla człowieka, który był kiedyś ubogi i w którego świadomości żyje pamięć tego ubóstwa, są takie straty finansowe nader bolesne. Nic dziwnego, że Greta Garbo dążyła do tego, by od kontraktu do kontraktu, za każdym razem więcej wyśrubować swą gażę. Wówczas, gdy po raz pierwszy przybyła do Hollywood, jej kontrakt, opiewał na 400 dolarów tygodniowo. Było to w roku 1925. W tym samym jednakże roku, zarobiła Glorja Svanson, ówczesna gwiazda czołowa, pełny miljon. Garbo zrozumiała, że sprzedała się filmowi za tanio i tak, jak sama dbała o to, by artystycznie pójść w górę, tak też poczęła się teraz starać, by i finansowo osiągnąć sukcesy.

Po pierwszym filmie zażądała podniesienia jej gaży tygodniowej do 750 dolarów. Po pierwszych trzech filmach wymieniła 5.000 dolarów tygodniowo i nie wahała się osobiście targować się o tę sumę z dyrektorami. Uzyskała połowę, t. j. 2.500 dolarów tygodniowo. Działo się to w marcu 1927.

Była to jej pierwsza i ostatnia wielka walka o pieniądze, gdyż później, z okazji wycieczki do New Yorku, zaangażowała sobie agenta, który odtąd miał być odpowiedzialny za jej dochody. Sposób w jaki tego dokonała, był też dość oryginalny. Weszła do biur pewnej wielkiej agentury i zażądała widzenia się z szefem. Następnie zaproponowała mu bez ogródek: „Czy zechce pan reprezentować moje interesy?" Szybko zgodzono się co do procentu i odtąd wszelkie finansowe sprawy Grety załatwiała agencja.

Od lat ma wielkie dochody. Mimo to osobiście żyje bardzo oszczędnie, prawdopodobnie nie dla zasady, lecz dlatego, że niema żadnych szczególniejszych pragnień. Jest ona jedną z tych wyjątkowych kobiet w Hollywood, które nie mają willi, licznej służby, żółtego szofera i czarnej pokojówki. Otacza ją niewielu ludzi, których największą troską jest: trzymać od niej na odpowiedni dystans fanatycznych wielbicieli i reporterów.

Co więc robi z pieniędzmi? Niedyskretne statystyki urzędu podatkowego twierdzą, że w roku 1935 miała Greta Garbo 332.000 dolarów dochodu. Mówią, że 400.000 dolarów ulokowała w papierach szwedzkich i płaci wysoką premję za dwa ubezpieczenia, jedno w Anglji, drugie w U. S. A. Z tych ubezpieczeń ma otrzymać po 3.500 dolarów miesięcznie, po skończeniu 50 roku życia. Pozatem mniejszych sum może się spodziewać z dochodów swej posiadłości w Szwecji, gdyż jej majątek „Harby", którego zarządcą jest jej brat, prowadzony jest bardzo dobrze.

Jednakże przy całej świadomej woli zarabiania, wielokrotnie odrzucała ona zdecydowanie, bardzo korzystne, a nie przedstawiające żadnego ryzyka możliwości zarobienia dużych sum.

Tak np. w roku 1934 proponowano jej objęcie roli głównej we współczesnej sztuce amerykańskiej, jednej ze scen na Broadway'u, przyczem ofiarowano jej honorarjum 10.000 dolarów za wieczór. Próby miały się odbywać — jak proponował ów teatr — w willi pod New Yorkiem, którą na czas pobytu Grety Garbo oddanoby do jej dyspozycji. Nikt nie miał się dowiedzieć, gdzie znajduje się ta willa i na czas pobytu dyrekcja gwarantowała artystce zupełny spokój.

Jednakże i tę propozycję odrzuciła Garbo bez dyskusji, może dlatego, że nie była pewna wrażenia, jakie wywoła ze sceny. Te jej skrupuły przemawiają za jej samokrytycyzmem, jako aktorki, która osiągnęwszy światową sławę w filmie, nie uważała się za dostatecznie pewną, by ryzykować może wątpliwy sukces sceniczny.

O ile takie jej stanowisko wobec propozycyj teatralnych jest zrozumiałe, o tyle mniej zrozumiała jest jej wrogość wobec ofert ze strony towarzystw radjowych. Amerykańskie prawo radjowe wymaga od każdego kto pracuje dla jakiejkolwiek stacji nadawczej, aby przedłożył poprzednio tekst tego, co mówi czy śpiewa, i aby jeden egzemplarz tego tekstu znajdował się stale w studjo, gdzie artysta ma mówić, czy też śpiewać. Zdaje się, że ten punkt przepisów nie podobał się „boskiej Grecie".

A ponieważ od roku 1934 otrzymuje ona przeciętnie stale 225.000 dolarów, więc może sobie inne propozycje lekceważyć. Fakt jednak, że otrzymuje tyle pieniędzy, jest wyraźnem zaprzeczeniem tego, co powiedziała pewnego razu.

A było to jeszcze w roku 1922, w lipcu. Jechała wówczas z dwoma innemi dziewczętami do jakiejś wioski, położonej w pobliżu Sztokholmu, na zdjęcia dokonywane poza atelier. Gdy wówczas rozpakowywała swój tłomoczek, było jej trochę przykro — jak stwierdziła jej pierwszy fotograf, który był przy tem, gdyż powiedziała:

„Filmowanie to bardzo interesująca rzecz, ale nie wiele można przytem zarobić".

(D. C. N.).

Komisja budżetowa Sejmu

WARSZAWA PAT. Po ferjach świątecznych komisja budżetowa Sejmu wznowiła w dniu 11 b.m. swe prace nad budżetem na roku 1939 — 40.

Na posiedzeniu przedpołudniowem przystąpiono do preliminarza budżetowego prezydjum rady ministrów. Preliminarz ten referował sprawozdawca pos. Gdula, który podniósł na wstępie wagę problemu planowej reorganizacji administracji i omówił działalność biura usprawnienia administracji, biura prawnego i biura personalnego.

USPRAWNIAJĄ ADMINISTRACJĘ

Biuro usprawnienia administracji w okresie ubiegłego roku pracowało nad projektem ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, projektem dekretu o organizacji rządu, nad projektem dekretu o organizacji administracji rządowej, nad regulaminem rady administracyjnej i dyrekcji Polskiej Agencji Telegraficznej, nad statutem Funduszu Kultury Narodowej i t.d. Niektóre z tych prac są bądź już ukończone, bądź też w stadjum końcowem.

Biuro U. S. współdziałało również w pracach nad projektami legislacyjnemi z dziedziny organizacji administracji, wysuwanemi przez zainteresowane resorty.

Prócz tego przedmiotem prac biura U.S. były zagadnienia wyłaniające się z bieżących funkcyj organów administracji.

SPECJALNE BIURO WYSZUKUJE KANDYDATÓW DO ODZNACZEŃ

Z kolei referent przedstawił rozwój prac biura personalnego, które poza normalnemi pracami wykonywało też prace odznaczeniowe i prowadziło akcję pomocy i zatrudnienia uczestników walk o niepodległość. Akcję odznaczeniową cechowała z inicjatywy premjera dążność docierania przy wyborze kandydatów do wszystkich warstw społecznych i najbardziej odległych zakątków państwa.

Sprawozdawca przechodzi następnie do zilustrowania w ogólnych zarysach preliminarza budżetowego na rok 1939 — 40.

Budynek rady ministrów wymaga kapitalnego remontu i referent zapowiada przy trzeciem czytaniu wniosek o podwyższenie kwoty na ten cel.

Preliminarz obejmuje dwa stypendja po 2.000 zł. i jedno stypendjum 1.000 złotych dla dziennikarzy.

ZALECENIA WICEPREMJERA „NADER TRUDNO BĘDZIE WYKONAĆ"

W dalszym ciągu poseł Gdula referuje preliminarz Najwyższego Trybunału Administracyjnego, podkreślając m. in., że zalecone przez wicepremjera utrzymanie tego preliminarza w ramach zeszłorocznych kredytów stawia n.t. w nader trudnej sytuacji. Koniecznością jest przyznanie większych kredytów.

Sprawozdawca zauważa też, że w ostatnich latach zaznaczył się wzrost wpływu spraw do trybunału kompetencyjnego.

Co się tyczy kredytów przeznaczonych na Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego, to zaledwie w części odpowiadają one potrzebom kultury naukowej i artystycznej, drugiego ważkiego czynnika potęgi Polski obok obrony.

Preliminarz budżetowy na rok 1939 — 40 w stosunku do preliminarza na rok ubiegły wykazuje skromne zwiększenie o 600.000 zł. Sprawozdawca zapowiada wniesienie poprawek przy trzeciem czytaniu.

Przedsiębiorstwo „Polska Agencja Telegraficzna" podzielić można na dwie grupy działów: informacyjną i pomocniczą. Grupa informacyjna pracuje z deficytem, ponieważ wpływy, osiągane z rynku prywatnego nie mogą w obecnych warunkach pokryć w całości wysokich kosztów obsługi informacyjnej łącznie z biurem filmowem, które należy do tej grupy.

Mówca zakończył swój referat przedstawieniem rozwoju prac innych działów P.A.T.

(Na czem polega rola działu „pomocniczego" Pata, sprawozdawca jakoś nie powiedział. Przyp. red.)

BEZSENNA NOC PANA PREMJERA PRZED ZAPOWIEDZIANYM ATAKIEM UKRAIŃCÓW

Panu koledze Celewiczowi oczywiście dziś nie będę mógł odpowiedzieć na to, co on ma zamiar poruszyć jutro. Spędzę dzisiejszą noc bezsennie, aby przygotować się do odparcia jutrzejszych zarzutów, mogę natomiast już teraz odpowiedzieć na to, co pan kolega dziś powiedział. Pan był łaskaw powiedzieć, że czynniki rządzące nie wierzą w naród ukraiński, ale jednocześnie usiłują zdenacjonalizować ten naród ukraiński. Panie kolego, to są smutne wyniki, kiedy musimy płakać gdy nas nic nie boli. Jeżeli rząd polski nie wierzy w istnienie narodu ukraińskiego, to nie może go zdenacjonalizować. Dlatego daleko prościej byłoby powiedzieć, że rząd polski uważa istnienie narodu ukraińskiego jako fakt realny i nie usiłuje bynajmniej narodu ukraińskiego zdenacjonalizować. To wtedy będzie rzeczą jasną, prostą i nienaciąganą.

Mówił dalej pan kolega, że różnie traktowany jest naród ukraiński na różnych terenach państwa. To jest zarzut, który jest co roku przez panów wyciągany ze schówka, odkurzany, strzępywany i wynoszony w dyskusji. Tak jest, inaczej się rządzi w różnych dzielnicach Polski, różna polityka jest stosowana nawet wobec Polaków, a nie tylko mniejszości. Inaczej musi się rządzić na Pomorzu i inaczej w Krakowie. Gdyby ten sam administrator tak samo postępował tu i tam, to byłoby smutnym dowodem zesztywnienia, — skostnienia administracji. Myślę, że nie o to chodzi, tylko że panowie szukacie Ukraińców tam, gdzie ich nie ma i nie było. Dlatego nie możemy się porozumieć. Trudno, żeby rząd wypowiadał się, że tam są Ukraińcy, gdzie panowie chcą ich widzieć. My musimy mieć swój własny pogląd i decydujący musi być nasz pogląd w tej sprawie.

Na inne kwestje odpowiem panu koledze jutro.

W SPRAWIE URZĘDNIKÓW POSUWAMY SIĘ...

Popieram wszystko to, co mówił pan kolega Wagner i inni koledzy w sprawach bytu pracowników państwowych, aby można było się posunąć w nich naprzód. Delegacja urzędników państwowych była świeżo u pana wicepremjera Kwiatkowskiego. Ma być powołana komisja z udziałem delegatów pracowników państwowych. Myślę, że ta sprawa jest jednak na dobrej drodze i w tych warunkach, w jakich dziś jesteśmy, posuwa się naprzód.

FILMOWANIE MELONIKÓW MINISTERJALNYCH

Pan kolega Zeńczykowski bardzo trafnie i głęboko ujął to „filmowanie meloników ministerjalnych" przy otwieraniu jakiejkolwiek imprezy. Jednak nie ma tu serwilizmu, tylko mamy tu pewien szablon szkodliwy w przedstawieniu spraw. Słusznie mówił pan kolega, że jak się przedstawia otwarcie mostu, to powinno się pokazać pierwsze prace robotników, plan budowy,— wartość tego mostu, a na końcu dopiero można dać trochę tych „meloników".

Postaramy się zmienić tę sprawę, mianowicie postaramy się przedstawiać nowe budowle z punktu widzenia tężyzny pracy, wartości gospodarczych, a „meloniki", które dla panów ministrów nie przedstawiają znowu tak wielkiej przyjemności, skrócimy do ministrów. To słuszne są uwagi i postaramy się do nich dostosować.

SAMOCHODOWE SKOKI Z PARAGRAFU NA PARAGRAF

Pan kolega Barański był łaskaw znęcać się nade mną w sposób, powiedziałbym, graniczący z okrucieństwem. Mówi On, że w prezydjum rady ministrów jest 9 samochodów i po 2.000 na samochód w budżecie na utrzymanie.

Powiada, że to jest za mało i że wskutek tego później są przekroczenia budżetowe. To jest straszny zarzut, — który mnie spotyka po raz pierwszy. To nie są przekroczenia budżetowe, gdy robimy virement z paragrafów personalnych na paragrafy rzeczowe., to jest ideał żeby zmniejszyć wydatki z pozycji personalnych i przenieść na pozycje rzeczowe.

Na utrzymanie samochodów dlatego preliminujemy tak małą sumę, bo wymagam i od innych ministrów możliwie małych wydatków.

To nie są rzeczy straszne i to virement z paragrafu na paragraf jest uczciwe, porządne i dlatego nie zasługuje na tak okrutne słowa. Uznałbym to powiedzenie pana kolegi Barańskiego za lapsus linguae, gdyby jednocześnie nie zwrócił się on z apelem do kolegi referenta o zmianę tej pozycji w budżecie.

Błagam pana kolegę referenta, który ze mną dłużej pracuje, a więc jest może mniej nieufny, aby tego nie czynił, ażeby pozwolił mi, bym mógł dalej pracować drogą virement, a wysoka komisja szefowi rządu może zawierzy w tym drobiazgu.

BEZ ŻYDÓW ANI RUSZ — POLSKA NIE MOŻE BYĆ NOWĄ MEKKĄ

Na koniec muszę stwierdzić, że żadne posiedzenie u nas nie może się odbyć bez sprawy żydowskiej. Proszę wysokiej komisji, ja pierwszy raz z przykrością muszę powiedzieć, że przemówienie pana kolegi Mincberga było szkodliwe. To nie kolega Mincberg sam sobie napisał, ktoś to panu napisał (oklaski). To nie jest w pańskim stylu.

Pan jest człowiek lojalny i realny, znamy się od dawna. Pańska mowa miała wszelkie cechy nagromadzenia faktów, które mogą służyć, nie wiem dla kogo, może dla zagranicy, żeby stwierdzić, że w Polsce jest żydom źle. Nie będę dyskutował ideami, tylko realnie panu powiem: panie kolego, codziennie odmawiam setkom ludzi, którzy chcą dostać się do Polski, odmawiam żydom z Austrji, Niemiec, Węgier, Czechosłowacji.

Setki ludzi usiłuje wszystkiemi drogami dostać się do Polski, gdzie, według pana, jest tak źle. Jeżeli pytam, dlaczego chcą się dostać, odpowiadają: niech pan nas wpuści na dwa, trzy tygodnie, my chcemy tylko w tej atmosferze polskiej odpocząć, odetchnąć i później wyjedziemy do Afryki, czy do Brazylji, czy gdzie pan chce.

Ci ludzie chcą dwa, trzy tygodnie pobyć w tej atmosferze porządku, — gdzie nic im nie grozi. Chcą odpocząć i potem wyjechać. To są fakty. Setkom ludzi odmawiam, bo nie mogę pozwolić. A jeżeli ci ludzie biedni dążą do Polski, jak do Mekki, by choćby parę tygodni w niej przebyć, to dlaczego pan o tem nie mówi, dlaczego pan świadomie mówi co innego? (oklaski).

BEZ GWAŁTÓW DOCZEKAMY SIĘ RADOŚNEJ CHWILI

Ale panowie posłowie żydowscy prowadzą błędną politykę od dawna. Kiedyście głosowali swego czasu przeciw budżetowi, to wam powiedziałem prywatnie: — jako szef rządu mogę być z tego zadowolony, ale jako człowiek nad tem boleję, dziś mogę panu powiedzieć: — jeżeli pan mówi, że w Polsce jest żydom źle, to my z punktu widzenia mody międzynarodowej moglibyśmy się z tego cieszyć, gdybyśmy byli ludźmi, którzy ulegają modzie.

Z drugiej strony wiadomą jest rzeczą, że sfery międzynarodowe najbardziej interesują się załatwieniem sprawy żydowskiej właśnie w tych krajach, gdzie żydom jest najgorzej.

Uważając, że sprawa żydowska musi być załatwiona wspólnymi wysiłkiem na gruncie międzynarodowym, — nie chcemy zwracać uwagi na doniosłość rozwiązania problemu żydowskiego w Polsce drogą krzywdy i gwałtu. Nawet w tej kwestji Polskę stać na porządną uczciwą politykę wobec wszystkich obywateli.

Niech panowie jednak z naszego porządkowania sprawy żydowskiej nie robią rzeczy, które byłyby skierowane przeciw komukolwiek. Niech panowie raczej dążą do wspólnego rozwiązania sprawy, a lepiej na tem wyjdą. Panie kolego, pańska mowa nie była pańska, pańska dzisiejsza mowa była szkodliwa.

PRZYJĘCIE BUDŻETU

Na tem zakończono obrady nad preliminarzem budżetowym prezydjum rady ministrów. Preliminarz został przyjęty przez komisję bez poprawek.

Na tem zarządzono przerwę.

Dyskusja przy omawianiu budżetu Min. Spraw Wewnętrznych

INTERES UKRAIŃCÓW NIE DA SIĘ POGODZIĆ Z POLSKĄ RACJĄ STANU

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Celewicz, który wysuwa szereg postulatów, dotyczących ogólnych zasad polityki w sprawie ukraińskiej. Mówca uważa, że interes Ukraińców da się pogodzić z polską racją stanu i dlatego domaga się dopuszczania młodzieży ukraińskiej o urzędów państwowych i samorządowych,dalej praw w samorządzie i nie drażnienia przez propagandę.

W odpowiedzi przemówił poseł Wagner, żywo protestując przeciw atakom posła Celewicza.

POSEŁ ŻEŃCZYKOWSKI APELUJE O SUBSYDJA DLA FILMU

Poseł Żeńczykowski omówił na wstępie działalność informacyjną P. A. T., stwierdzając że jest ona szybka i celowa. Natomiast pewne zastrzeżenia budzi u mówcy dział administracyjny i filmowy. Uważa on, że tygodnik aktualności nie dopisuje pod względem szybkości informowania. Polska produkcja filmowa zaspakaja zaledwie 10 proc. zapotrzebowania w Polsce.

Mówca apeluje o stypendja dla filmowców, dziennikarzy, prawników, rolników, techników i inżynierów. Podnosi także konieczność szkolenia reżyserów, techników i operatorów filmowych ze względu na to, że produkcja filmowa jest opanowana przez żydów.

SAMOCHODY PREZYDJUM RADY MINISTRÓW

Poseł Barański uważa, że skarb powinien mieć większe korzyści z Pata, która przez długie lata nie płaciła podatków. Mówca występuje zgodnie z zaleceniami N.I.K. przeciw centralizacji zamówień na druki, a w razie utrzymania tej zasady wypowiada się za uwzględnieniem drukarni prowincjonalnych. Na zakończenie poseł Barański wspomniał o konieczności urealnienia pozycji na samochody w P.R.M. (prezydjum rady ministrów).

SPRAWA ZBĄSZYNIA I EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ

Poseł Mincberg wystąpił przeciw PAT. która, zdaniem jego, niedostatecznie informowała społeczeństwo o przejściach żydów zagranicą. Krytykował też rząd utrzymując, że popiera on ugrupowania zwalczające żydów.

Mówca uważa, że należy stworzyć warunki dla emigracji, łączy jednak to zagadnienie z problemem uzyskania przez Polskę kolonij, których wymaga ekspansja gospodarcza Polski. Uważa, że żadne państwo nie ma takich możliwości eksportowych jak Polska. Realne zajęcie się tą kwestją pozwoliłoby zatrudnić wszystkich bezrobotnych. Na zakończenie zwraca się z apelem do premjera o rozwiązanie sprawy Zbąszynia.

250 WIERSZY P. PREMJERA

Na zakończenie zabrał głos prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski.

MÓWKA W PORZE OBIADOWEJ DLA WYSOKIEJ KOMISJI

Wysoka Komisjo, ponurą i niewdzięczną rzeczą jest usiłowanie karmienia audytorjum w porze obiadowej mówką, jednak jestem w tej sytuacji, że muszę odpowiedzieć na to, co mówiono i muszę odpowiedzieć wtedy, — kiedy mi to wypada. Postaram się jednak streścić i odpowiedzieć w sposób jak najkrótszy.

Upoważnia mnie do tego sam referat kolegi posła Gduli, referat objektywny, rzeczowy, jasny i treściwy. — Ten objektywizm kolegi referenta, jak widać, padł na wdzięczne pole wysokiej komisji i cechował całe jej obrady. Postaram się odpowiedzieć na rzeczy najważniejsze, prosząc z góry panów kolegów, którym nie odpowiem, aby nie mieli urazy do mnie, nie uważali tego za niedocenianie poruszonych przez nich kwestyj.

Każda Pani
dobierze sobie elegancką
gotową suknię
w nowootwartym magazynie
chrześcijańskim przy ulicy
WILEŃSKIEJ 32
w Wilnie.

Budżet Sejmu i Senatu nie nastręcza żadnych uwag

Na posiedzeniu popołudniowem komisja budżetowa sejmu przystąpiła do debaty nad preliminarzem budżetowym Sejmu i Senatu.

Referent poseł Browiński scharakteryzował cyfry preliminarza, wskazując, że w sprawozdaniu kontroli za okres 1937 — 38 stwierdzono, że wykonanie budżetu Sejmu i Senatu nie nastręcza żadnych uwag.

Biura obu Izb pracują intensywnie i sesja daje im olbrzymi materjał do przepracowania, że personel z trudem daje sobie radę. Wydział prac parlamntarnych Sejmu winien, zdaniem referenta, rozszerzyć swoje agendy.

DZIŚ DALSZY CIĄG POSIEDZENIA

Następne posiedzenie odbędzie się dziś o godz. 10. Na porządku dziennym budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. Sprawozdawcą jest poseł Długosz.

Nowy poseł litewski w Warszawie

złożył na Zamku swe listy uwierzytelniające

WARSZAWA PAT 11 stycznia 1939 roku o godzinie 12.30 p. Jurgis Szaulis poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Litewskiej złożył Panu Prezydentowi R. P. swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku Królewskim.

Pan poseł przybył na Zamek samochodem Pana Prezydenta R.P. w towarzystwie dyrektora protokułu p. Aleksandra Łubieńskiego. W drugim samochodzie jechali radca poselstwa Trimakas, 1 -szy sekretarz poselstwa Andrasiunas, sekretarz poselstwa Kairiukstis, płk. Valusis, attache wojskowy poselstwa w towarzystwie adjutanta Pana Prezydenta R.P. kpt. Kryńskiego.

Przy audjencji obecni byli: minister spraw zagranicznych Józef Beck, zastępca szefa kancelarji cywilnej dyr. Skowroński, szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta gen Kazimierz Schally, zastępca dyrektora protokułu Paweł Morstin oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przemówienie posła Szaulisa

Przy wręczaniu listów uwierzytelniających pan poseł Szaulis wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Prezydencie

Mam zaszczyt wręczyć Pan Prezydentowi pismo, odwołujące mego poprzednika pan K. Skirpę, jak również pismo, w którem Pan Prezydent Republiki Litewskiej Antanas Smetona mianuje mię nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej.

Jestem tedy dzięki zaufaniu rządu mego powołany do kontynuowania pracy, rozpoczętej przez mego poprzednika, —pracy zmierzającej do unormowania wzajemnych stosunków obu krajów.

Przystępując do tego wielce zaszczytnego i miłego mi zadania, nie chciałbym ominąć milczeniem historycznej przeszłości obu naszych narodów, tak pełnej wspólnych więzów i wspólnych losów, jako też i tych usiłowań, które zostały podjęte w celu osiągnięcia porozumienia między obu sąsiedniemi państwami, a w których pewną rolę wypadło też i mnie od czasu do czasu odegrywać.

Do utwierdzenia mię w decyzji objęcia misji w stolicy Rzeczypospolitje Polskiej przyczyniła się częściowo i ta okoliczność, że teren przyszłej pracy mojej nie jest mi terra ignota albowiem znajomość moja kraju polskiego datuje się oddawna. Jeszcze na długo przed wojną światową miałem, dzięki wielokrotnym podróżom do Polski, możność poznania polskiego życia społecznego i nawiązania trwających po dziś dzień więzów przyjacielskich i towarzyskich.

Zbytecznem jest chyba dodawać, że w tym czasie, kiedy Litwa walczyła o swoją niepodległość, śledziłem zarazem też bohaterską walkę narodu polskiego o wolność z wielkiem zainteresowaniem i nieukrywaną sympatją.

Przybywam więc do pięknej stolicy odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej nietylko ze znajomością historji polskiej, ale też z naocznem obeznaniem i z ludźmi i z krajem. Żywię tedy nadzieję, że ta okoliczność będzie dla oczekującej mię tu nowej pracy, niemałą pomocą.

Spoglądając wstecz na dotychczasową pracę nad unormowaniem naszych wzajemnych stosunków, stwierdzam z zadowoleniem, że obie strony dały niemało dowodów dobrej woli.

Chcę wierzyć,, że tej dobrej woli i w przyszłości nie zabraknie i że wszelkie wysiłki zostaną podjęte ku polepszeniu stosunków między obu państwami i ku usunięciu z drogi wszystkiego, co tym stosunkom mogłoby szkodzić albo przeszkodzić.

Póki będę sprawował tu obowiązki przedstawiciela Litwy, wysiłki moje będą skierowane ku temu, ażeby odnowione obopólne stosunki pomyślnie też rozwijały się i ażeby były one nadal pogłębiane w atmosferze wzajemnej przyjaźni i wzajemnego zaufania.

Żywię nadzieję, że w pracy tej znajdę łaskawe poparcie Pana, Panie Prezydencie, jako też czynną pomoc ze strony rządu polskiego.

Wręczając listy uwierzytelniające, uważam sobie za miły obowiązek złożyć Jego Ekscelencji pozdrowienia i życzenia Pana Prezydenta Republiki Litewskiej, do których pozwalam sobie dołączyć i osobiste życzenia szczęścia dla Jego Ekscelencji, jako też powodzenia i pomyślności dla całego narodu polskiego."

Przemówienie Pana Prezydenta R. P.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział następującemi słowami:

„Panie pośle,

Przyjmując z rąk Pańskich pisma uwierzytelniające Pana w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej przy rządzie polskim, oraz listy odwołujące Pańskiego zasłużonego poprzednika, pragnę przedewszystkiem podziękować Panu Prezydentowi Republiki Litewskiej za wybór, którego dokonał, przeznaczając na to stanowisko tak wytrawnego polityka, znanego zarówno na polu pracy dyplomatycznej, jak i pracy nad budową i organizacją państwowości litewskiej.

Na tle bogatej przeszłości obu naszych narodów, których losy niejednokrotnie były złączone, zrozumiałem jest, że Polska z sympatją i zadowoleniem powitała osiągnięte przez Litwę możliwości ugruntowania i rozwoju własnych wartości państwowych, patrząc z szacunkiem i zrozumieniem na wysiłki dokonane przez rząd litewski w tej dziedzinie w ostatnim okresie.

Zadania, które ujął Pan w swojem przemówieniu tak jasno i wyraźnie, pokrywają się w zupełności z celami, jakie stale przyświecają rządowi polskiemu w dążeniu do pogłębienia stosunków dobrego sąsiedztwa i współpracy polsko - litewskiej. Nie wątpię, że — jak to Pan słusznie powiedział — odnowione stosunki będą się rozwijały i pogłębiały w atmosferze wzajemnej przyjaźni, wzajemnego zaufania. Znajomość kraju polskiego przez Pana, jego społeczeństwa i zwyczajów i historji niewątpliwie będzie dużą pomocą w Pańskich poczynaniach i ułatwi znacznie odnowienie więzów przyjacielskich i towarzyskich, zadzierżgniętych przed laty. Będzie Pan mógł jeszcze raz stwierdzić, jak głębokie, przyjazne i szczere uczucie żywi społeczeństwo polskie w stosunku do państwa i narodu litewskiego. Tak jak Pan, Panie Ministrze, wierzę, że krocząc po tak wytkniętej drodze w atmosferze szczerej przyjaźni, wzajemnego zrozumienia i poszanowania, pogłębiać potrafimy stosunki istniejące już pomiędzy naszemi sąsiedzkiemi narodami.

Dziękując za życzenia, które zechciał Pan skierować do mnie, Polski i narodu polskiego, pragnę zapewnić Pana, Panie Ministrze, iż przy wypełnieniu misji, która została Panu powierzona, a w której całkowite powodzenie nie wątpię ani chwili znajdzie Pan zawsze moją i rządu polskiego najprzychylniejszą pomoc i poparcie."

W drodze powrotnej poseł Litwy złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Losowanie I emisji
3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej

TABELA NIEURZĘDOWA

W trzecim dniu ciągnienia 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej wygrane po zł. 300 padły na następujące numery:

Serja 7 Nr. Nr. — 1121 9669 10226 12330.

Serja 8 Nr. Nr. — 203 79 1890 1826 1971 1209 2306 2531 2542 2212 4257 4963 4941 4679 5773 5237 5863 6191 6202 6343 6450 7785 7157 7594 7582 8164 8445 8977 8242 9826 9587 9137 9965 9968 1072810838 10582 10462 11721 12815 12017 12765 12214 12284 13204 13685 13603 13628 14860 14098 14147 14559 14716 15039 16514 16109 16310 16585 17543 17344 18753 18045 19173 19233 20266 21915 21406 22147 22801.

Serja 24 Nr. Nr. — 656 486 220 693 1654 1233 2400 2872 2357 2363 2348 2641 2693 3713 3408 3592 4304 5570 5634 5112 5621 5762 6123 6900 6726 6985 7972 7671 8621 8772 8423 9740 9589 9280 10452 10960 10474 11230 12952 12034 12432 13034 13160 13502 14765 14824 15150 15435 15065 15586 15272 16973 16803 16257 17554 17436 17427 18025 18190 20854 10002 20317 20197 20032 21497 21473 21313 21326 21980 21222 22315 22594 22240

Serja 29 nr. nr. — 956 3 539 600 514 1717 1929 1999 2463 2974 2450 2586 3564 3539 3712 4583 7260 7069 7027 7896 7785 8536 8634 8994 9092 9909 10350 10560 11325 12431 12304 12250 12791 12007 13488 13815 13330 13549 14040 14687 14315 14202 15080 16146 16725 16202 16470 17701 17893 17146 17521 17277 18437 18184 19946 20962 20782 20585 21994 21364 21009 21924 21684 22872 22565 22598 22279 22994 22001.

Serja 33 nr. nr. — 10049 10297 12986.

Serja 34 nr. nr. — 561 549 1934 1217 1334 2009 2377 2021 3678 3731 3970 3828 3157 4314 4640 4533 5573 5220 5381 6733 6523 6797 6174 7303 7650 8023 8395 8966 8658 8697 9809 9869 10617 10040 10886 10944 10681 11381 11747 11558 12455 12364 12263 12675 13617 13482 14843 14922 14385 15181 16770 16737 17213 18437 18435 18485 19032 19561 19507 20245 20235 21291 21425 21348 21157 21096 22659 22951 22352 22978.

Serja 42 nr. nr. — 49 604 771 1986 1320 1571 2945 2704 2749 2456 2623 3041 4865 4172 4995 3455 5470 5941 5210 5103 5236 5737 6252 6201 6446 6459 6599 6292 6194 7146 7413 7845 8269 8787 8565 8963 9273 9770 11137 11712 12955 12698 12566 13124 13659 13661 14987 15811 15333 15712 16608 16468 16666 16861 16874 17021 17908 17514 17074 17226 18947 18067 18401 18641 18437 19196 19554 19828 20155 20568 21927 22879 22309.

Tabelę ciągnienia Loterji Państwowej z dn. 10 b. m. zamieszczamy na str. 8-ej

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o umieszczenie w poczytnem Jego piśmie poniższego oświadczenia:

„Mecze pięściarskie pomiędzy mistrzem Lwowa „Lechia", a mistrzem Wilna „Elektritem" w dniu 15 b. m. i reprezentacją „Tartu" Estonja, a reprezentacją naszego miasta w dniu 22 b. m. nie odbędą się z powodu braku odpowiedniej sali, gdyż:

1) Sala Ośrodka W. F. przy ul. Ludwisarskiej Nr. 4 jest zbyt mała.

2) Sala kina „Mars" w dniach 15 i 22 b. m. jest zajęta.

3) Kino „Heljos" sali nie wypożycza.

Innych odpowiednich pomieszczeń w Wilnie nie ma.

Wszelkie nasze i klubów wysiłki rozbijają się o przeszkodę, której pokonać nie możemy — brak sal.

Ze sportowem pozdrowieniem

Za Zarząd

Sekretarz **Feliks Motorski.** Prezes **Jerzy Dąbrowski.** ppłk.

Druga runda Ligi Hokejowej

W nadchodzącą niedzielę, 15 b. m. (w razie braku lodu — 19 b. m.) odbędą się rozgrywki drugiej rundy w hokeju lodowym o mistrzostwo Ligi. Program rozgrywek jest następujący:

w Krakowie — Cracovia — Dąb,

w Wilnie — Ł. K. S. — Ognisko,

w Warszawie — Polonia — AZS. Poznań i Warszawianka — Czarni.

Turniej finałowy Ligi hokejowej odbędzie się w dn. 21 — 23 b. m., a gdyby w tych dniach nie dopisały warunki lodowe, w drugim terminie od 28 do 30 b. m.

Uwaga! Łyżwiarze szybkobiegacze!

Wkrótce Wil. Okr. T-wo Łyżwiarskie urządza pierwsze propagandowe biegi łyżwiarskie w dwóch kategorjach: juniorów do lat 18-tu i seniorów od lat 18-tu wzwyż pań i panów na różnych dystansach (od 200 do 3.000 metrów). Zawody odbędą się na specjalnej bieżni łyżwiarskiej na stadjonie Okr. Ośr. W. F. — Wilno na Pióromoncie. Zwycięzcom zostaną przyznane nagrody, ofiarowane przez komendanta Okr. Ośr. W. F. — Wilno p. kpt. Żmudzińskiego oraz Wil. Okr. T-wa Łyżwiarskiego.

Cieszy nas, że zaniedbane dotychczas pełne emocji konkurencje łyżwiarskie doczekały się nareszcie odrodzenia. Nie wątpimy, że zawodników będzie sporo. Bliższe szczegóły podamy w najbliższych dniach.

I-sze tegoroczne zawody narciarskie w Wilnie

Sekcja Narciarska Akademickiego Związku Sportowego organizuje dnia 15 b. m. bieg narciarski na dystansie 15 klm. Zgłoszenia przyjmowane są w lokalu AZS. przy ul. Św. Jańskiej 10 od godz. 18 do 19 do dnia 14 b. m. włącznie. Początek zawodów w niedzielę o godz. 12-ej. Start i meta na Rowach Sapieżyńskich. Zbiórka zawodników i losowanie numerów w dniu zawodów w schronisku na Rowach Sapieżyńskich o godz. 11-ej. Startowe wynosi 25 gr. dla stowarzyszonych i 50 gr. dla niestowarzyszonych.

KANADYJSCY HOKEIŚCI W PRADZE

PRAGA. W nadchodzący czwartek i piątek grać będzie w Pradze reprezentacyjna drużyna Kanady, Trail Smoke Eaters.

W pierwszym dniu Kanadyjczycy rozegrają mecz z reprezentacją Czechosłowacji, w drugim — z drużyną L. T. C.

Programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, 12 stycznia 1939 roku

6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. — 11,25 Orkiestra Alfreda Campoli'ego.— 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15,15 Kłopoty i rady. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze.— 16,20 W sklepie detalicznym. — 16.40 Utwory na dwa fortepiany. 17,30 „Piękna czytelniczka zbrzydła" — feljeton. 17,40 Arje i pieśni w wyk. Wandy Roessler — Stokowskiej. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18,30 Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną — gawęda. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. — 21,00 Muzyka kameralna na instrumenty dęte. 21,30 Oryginalny Teatr Wyobraźni. 22.00 Muzyka taneczna (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.. —

WARSZAWA

Piątek, 13 stycznia 1939 roku

6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. — 11,30 Duety operetkowe. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,00 „Legenda o św. Krzysztofie i o małym Dzieciątku Jezus" — audycja dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16.35 Z zapomnianych naszych pieśni. 17,00 Dziwaczni sublokatorzy mrówek — pogadanka. 17,10 Nareszcie polskie wydanie Chopina — pogadanka. 17,20 Dawna muzyka skrzypcowa w wyk. Jerzego Stefana. 17,45 Skrzynka techniczna. 18,00 Audycja dla wsi.18,30 „Teatr Bożego Narodzenia" — audycja. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert symfoniczny. 22,30 „Przeżycie religijne w dziele sztuki"— szkic. 22,45 Muzyka. 22,55 Przegląd prasy.— 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologicz

WILNO

Czwartek, 12 stycznia 1939 roku

6.57 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8,10 Program na dzisiaj.— 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Odcinek prozy. Patrz program warszawski. 11,25 Operetki francuskie i niemieckie. Patrz program warszawski. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Baśnie legendy, ballady. Patrz program warszawski. 18.00 Przegląd prasy sportowej. 18,05 Koncert kameralny.— 18.20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. Patrz program warszawski.— 22,00 Pogadankę radjotechniczną prowadzi M. Galski. 22,10 Koncert Klubu Muzycznego. 22,50 Koncert muzyki lekkiej. Patrz program warszawski

BARANOWICZE

Fala 577 mtr. Sygnał trąbka K.O.P

Piątek, 13 stycznia 1939 roku

6.57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program i wiadomości z naszych stron.— 8,20 Koncert poranny. 14.00 Koncert południowy. 17,45 „Skrzynka techniczna" 18,00 „Człowiek musi mieć zdrowe zęby" — pogadanka. 18.10 Muzyka.— 22,55 Rezerwa programowa. 23.05 — Zakończenie audycji.

NIE ŻAŁUJ GROSZA NA BUDOWĘ SZKÓŁ!

Tabela loterii

5 dzień ciągnienia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane
I i II ciągnienie

Staład zienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 97858

15.000 zł.: 22106

10.000 zł.: 5477 7924

5.000 zł.: 16284 18093 57210

2.000 zł.: 13083 23301 33372 34107 37722 44253 48345 48717 53941 85044 87924 98057 104948 121537 122333 134331

1.000 zł.: 1694 6610 9000 17318 18651 19818 22128 30320 32029 36099 37755 40711 51700 60731 65467 69469 70030 70908 78983 80323 90483 93365 98341 107372 115280 117772 134888 134992 144700 146121 152301

Wygrane po 250 zł.

80 100 76 429 597 655 839 995 1132 45 297 301 55 436 587 864 2179 87 836 429 58 79 535 63 847 392 72 3134 482 502 683 700 44 858 84 973 4033 120 89 277 588 678 964 5222 837 566 846 976 6152 76 85 245 375 404 16 20 536 48 86 94 637 76 88 821 83 95 7116 56 249 371 38 459 522 53 74 693 910 30 41 8039 57 164 79 285 323 98 592 691 791 933 60 62 9080 237 495 596 866 91 10226 484 85 88 734 42 802 32 97 929 69 11115 349 89 403 40 517 90 91 12007 35 473 550 73 644 862 928 13007 48 169 75 239 62 311 423 74 82 630 804 904 98 14005 137 5 240 53 544 54 87 704 819 900 15171 834 91 751 37 80 865 943 72 16004 21 582 641 65 62 17062 154 289 437 540 35 770 42 78 833 91 903 18076 85 202 77 457 609 802 92 925 39 53 19034 362 474 579 93 679 64 780 806 17 93 20061 415 558 625 28 83 742 857 21103 404 553 54 674 731 72 76 965 22023 203 8 438 67 92 533 93 632 69 99 712 55 93 804 901 4 14 23009 36 42 129 72 201 3 324 84 93 441 71 677 714 60 800 24061 98 3330 613 286 84 717 85 833 42 963 70 25170 88 315 410 537 26109 22 79 415 531 819 29 88 929 27065 105 278 349 526 52 93 94 630 737 99 823 61 28000 10 40 84 587 697 720 63 880 92 29172 233 47 323 473 741 45 88 865 944 30023 199 20 337 433 85 543 618 48 712 68 52 926 64 31031 195 220 62 361 96 468 94 509 624 35 778 84 89 831 84 934 32065 66 101 27 246 49 303 453 509 624 35 64 799 919 46 57 33110 262 447 864 908 34196 283 94 395 430 87 88 824 964.

35026 91 104 203 30 53 437 680 762 77 36027 69 73 77 114 297 427 829 67 70 37060 200 97 318 97 473 93 551 603 83 88 91 38026 91 103 303 82 411 71 639 51 702 973 39115 24 221 40 51 480 523 714 875 916 40030 60 88 07 236 413 507 13 71 607 9 59 878 944 41091 143 73 379 436 536 60 77 703 14 73 928 87 42013 89 124 9 260 67 [illegible] 97 43107 48 246 59 93 269 82 304 39 502 28 85 268 313 71 508 611 815 76 969 44088 203 448 70 45094 110 304 71 411 59 554 46039 174 239 371 84 419 77 83 626 36 62 871 909 47005 97 137 271 92 353 63 70 412 520 631 719 99 856 914 48132 79 241 83 92 95 441 501 95 654 761 807 28 79 921 49066 184 85 456 70 506 89 605 729 69 828 29

50005 75 223 51 621 37 844 913 20 51154 225 56 373 430 76 83 527 68 665 712 873 929 52083 99 127 257 98 318 73 546 695 702 53 59 870 75 928 53022 268 447 512 15 37 693 800 54002 8 82 92 137 274 57 311 13 70 406 546 642 90 758 881 903 55028 37 47 184 275 94 440 92 528 63 654 743 64 67 84 872 92 931 38 56058 149 237 523 775 947 57052 66 86 248 519 95 644 56 732 961 53011 41 338 542 667 743 63 935 63 84 90 59135 242 93 328 554 67 650 721 841

60005 52 228 306 74 93 457 94 544 631 775 86 843 61124 37 210 345 412 58 536 709 918 27 68 62171 220 66 63063 132 61 379 403 44 770 64068 112 95 480 733 55 1 93 999

65231 41 368 77 424 851 967 94 66045 213 38 337 663 84 761 99 812 21 34 921 67195 276 923 49 69 675 78 732 52 904 68007 176 420 554 615 780 866 75 907 77 69245 62 340 74 510 22 692 784 813 902 27

70008 33 35 267 81 385 421 508 75 95 662 838 89 919 71066 183 295 516 522 857 933 72064 189 275 485 551 612 88 715 80 889 98 942 73109 235 77 327 67 402 22 86 522 26 828 945 74002 60 157 206 59 61 382 428 589 806 31 83 972 75028 39 288 474 553 659 742 917 76034 57 171 75 256 559 65 995 77022 30 194 463 734 886 78020 53 232 36 319 466 568 606 41 717 55 821 79014 71 231 470 501 727 821 29 958

80001 17 71 134 82 210 34 95 314 483 558 617 81027 271 74 460 67 527 605 776 83 82012 448 68 548 897 911 41 83184 341 96 435 531 764 84004 54 224 492 663 769 85015 160 302 43 47 89 98 550 845 973 90 96 86305 408 574 724 78 987 87371 516 743 842 968 88287 701 44 82 807 77 89020 31 115 298 398 566 634 727 47 569

90021 444 575 76 613 88 762 883 97 91012 131 250 71 546 48 830 92077 169 594 633 8 668 975 93413 22 616 72 866 82 94032 34 207 37 348 71 92 404 82 549 71 622 778 95427 517 45 751 73 890 956 96027 60 253 304 647 62 786 910 52 97067 227 28 37 57 74 355 69 561 750 965 98064 165 280 402 15 672 737 99000 3 120 22 232 311 49 437 768 883

100049 164 97 334 458 81 570 77 600 782 855 80 99 993 101026 182 216 338 480 92 97 509 66 652 727 67 74 839 70 943 61 97 102284 366 461 93 856 59 970 103067 83 123 661 332 411 26 717 936 41 72 104366 484 533 56 95 691 737 800 71 918 105192 233 61 395 419 88 503 926 81 40 42 46 106010 255 535 819 39 908 29 96 107233 650 740 77 108422 617 21 61 717 33 43 70 988 109040 114 342 556 602 85 96 110092 592 664 725 869 111347 48 677 88 974 112020 316 93 485 778 890 919 113018 202 192 303 75 465 79 634 717 942 114285 336 461 588 704 805 930 115191 330 67 429 43 709 13 805 48 901 116045 237 62 346 89 635 732 75 815 917 74 78 117148 232 71 377 493 632 60 710 802 5 8 986 118151 237 94 369 408 79 89 634 700 94 998 119311 44 142 120104 213 87 523 702 818 946 121085 126 58 72 861 488 510 42 614 803 16 917 122258 83 874 624 864 88 123123 73 265 73 364 72 600 19 25 729 833 920 124041 54 95 206 71 444 60 65 94 654 65 720 994 125048 55 156 346 61 434 82 529 680 855 913 63 126028 245 314 452 88 96 540 681 84 127029 59 173 391 434 91 558 655 71 729 871 984 86 128138 98 460 522 602 46 786 965 129083 128 43 60 73 90 571 602 938

130059 67 120 42 499 655 817 99 131023 246 306 74 594 771 841 48 99 132202 8 84 383 88 653 133330 35 431 85 45 506 82 776 87 869 943 62 134216 32 310 68 586 744 822 9 64 998 135259 357 450 596 625 818 54 136037 155 320 489 544 654 732 854 962 92 97 137017 52 283 93 392 908 670 657 80 822 42 80 906 138034 126 73 202 340 419 552 77 762 139032 55 154 802 52 402 85 515 28 40 81 756 63 897 922 96 140137 301 507 41 627 728 955 141187 531 53 334 78 520 93 677 96 721 819 142097 381 92 96 568 79 663 730 60 77 841 966 143085 122 67 92 212 87 353 446 59 79 564 748 876 144033 59 240 354 84 427 863 145019 37 39 146 298 310 502 48 632 787 921 146045 62 154 79 248 458 592 643 54 94 758 86 94 862 938 147101 51 259 77 304 400 603 56 767 68 875 986 148014 23 3 4106 212 515 713 803 70 96 903 74 149006 7 117 82 308 687 772 879 918 30 150078 144 52 330 88 561 6037699 736 909 70 151045 77 81 151 256 92 325 551 693 768 97 977 152211 502 680 785 153116 69 883 469 86 648 805 98 918 154229 318 71 403 556 59 824 155086 102 98 31 534 98 821 766 957 156010 12 178 217 385 480 957 830 91 950 157039 57 179 940 57 690 869 97 917 50 97 158052 139 211 481 973 631 57 66 766 83 886 920 50 159009 60 183 217 57 77 348 561 609 17 31 858 74 86 99

III ciągnienie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 56441.

25.000 zł.: 86391.

10.000 zł.: 85910 88730 156665.

5.000 zł.: 20461 25327 62659 120589

2.000 zł.: 6865 12204 64957 69849 74608 74709 100333 107331 108226 137384 145169.

1.000 zł.: 3888 19934 20921 23122 26201 30522 33862 34486 38084 39877 40092 41170 45616 50684 55827 61079 64578 72071 78786 102404 104622 109264 121015 122897 138411 143997 155769.

Wygrane po 250 zł.

11 287 303 542 622 777 915 1103 9 10 89 434 2038 184 608 746 73 828 3163 201 312 879 4438 75 704 862 75 947 5150 96 200 82 564 80 806 6134 616 956 7130 341 577 788 841 8044 218 92 309 502 54 965 9047 135 288 332 452 552 648 753 75 10089 95 316 464 784 945 11139 268 378 478 84 537 87 982 12432 57 543 775 13267 326 14001 125 337 87 609 36 41 855 15101 23 26 362 522 33 987 16170 562 765 17208 326 783 72 844 54 79 87 18212 355 446 719 864 909 19739 20119 485 730 917 21019 186 269 323 862 963 22110 68 486 507 607 753 23208 507 964 24014 168 86 556 25013 51 191 463 630 65 68 681 988 26061 27324 58 409 28063 70 148 217 28 73 308 30 489 29081 801 55 922 30181 273 317 24 400 504 797 978 99 31048 61 281 357 799 32109 560 699 761 924 48 69 85032 191 303 666 34056 317 521 763 912 95094 291 91 365 427 646 764 971 36180 517 642 725 63 815 37012 219 55 410 839 38011 13 35 286 360 416 585 874 921 39053 68 69 71 86 361 409 625 40122 413 555 634 94 705 829 41137 70 366 90 524 882 42325 567 873 97 965 43190 276 306 716 44144 72 364 70 429 61 960 45057 122 729 845 70 76 46292 689 741 86 805 912 63 77 47069 328 646 819 69 48352 627 42 777 49143 74 282 682 898

50123 407 536 49 99 623 847 950 51412 75 566 681 865 922 56 52041 66 100 890 911 53047 282 510 710 850 54304 601 786 55128 300 80 854 903 56042 144 399 405 16 38 67 682 99 57130 224 44 504 669 714 81 94 58341 68 530 59110 383 444 519 799 877 60089 164 85 538 713 70 61341 744 838 62069 293 771 810 63138 632 798 836 917 64034 191 238 415 832 65006 110 221 66197 402 60 67071 75 112 224 346 958 94 68168 85 336 529 750 848 982 69137 49 568 686 70365 407 532 82 71148 73 87 235 677 719 864 72081 532 84 821 995 73624 733 72 97 861 74380 736 75194 438 513 713 76262 330 447 612 708 24 45 875 77091 250 675 93 78443 78 585 49 56 79339 413 733 846 80400 518 956 81811 484 634 853 905 82107 232 340 83355 477 591 640 812 973 84156 351 85088 151 267 387 485 559 86063 323 87777 38770 89137 222 821 90518 74 91483 557 731 92283 713 893 93279 603 763 905 71 94194 226 567 606 719 95235 59 310 420 987 96200 319 804 97479 608 853 85 942 61 98013 164 407 704 44 99382 882

100111 248 80 86 432 560 92 804 101030 426 77 102134 236 379 691 775 880 103236 67 413 808 959 104364 564 786 105186 275 361 444 563 81 834 106215 454 107544 664 108642 793 813 92 968 109230 66 110536 701 111135 57 375 443 98 752 112175 268 522 699 735 900 85 99 113404 524 879 114962 115225 336 116040 104 525 892 117164 604 906 118013 14 878 119316 418 71 120184 289 503 629 121119 236 122047 185 99 845 404 51 509 659 921 123286 407 98 99 595 819 34 124082 402 92 531 59 125398 473 74 88 896 126120 39 246 75 394 127383 454 624 800 128038 227 318 487 505 644 958 129029 110 29 297 309 803 130216 315 506 711 64 858 131050 132137 91 259 528 133230 134030 102 52 519 55 73 615 828 36 913 135108 274 522 136100 98 239 709 948 137178 587 138601 60 957 139051 190 258 477 548 936 140214 662 703 94 869 989 141396 636 884 142042 88 788 143012 153 655 782 851 56 953 144350 446 545 754 915 145048 169 89 298 485 951 61 146099 124 823 147080 462 97 533 755 78 950 148027 497 561 688 943 149038 428 44 685 150003 86 116 38 96 440 639 815 151005 545 809 152160 410 839 153094 453 56 850 154573 753 55 803 61 155175 84 254 402 525 702 41 156037 114 780 935 157036 299 512 674 898 957 158353 729 864 159724 60 949

IV ciągnienie
Wygrane po 250 zł.

152 240 836 698 1394 488 564 826 77 2108 205 98 8016 864 66 508 604 4291 323 5065 318 446 523 902 6097 166 68 204 306 95 913 7040 68 78 209 532 704 848 8021 225 63 914 99 9066 105 342 59 96 884 960 10148 355 597 749 52 854 56 11005 96 120 364 408 67 753 925 12019 51 151 207 354 687 797 13151 551 644 734 826 909 14017 432 601 703 829 82 937 15627 86 976 16034 64 292 319 430 58 575 17125 99 240 94 618 727 75 843 64 931 18016 48 201 28 393 606 52 831 56 73 19103 234 348 733 870 20325 477 706 836 21012 25 400 69 584 691 923 22101 260 83 582 822 43 998 23034 183 77 269 420 585 665 966 24053 88 485 802 75 25151 751 26059 328 53 596 840 27336 436 72 504 32 785 848 947 28154 464 655 714 989 29639 880 951 30053 555 631 866 31023 259 79 552 660 886 32145 218 321 507 615 74 90 795 33335 555 661 818 918 34078 189 270 813 71 938 98 35079 408 60 561 819 40 37248 402 32 84 803 962 38179 229 317 43 62 887 39148 243 812 22 658 780 40069 446 88 671 704 68 890 41029 141 55 80 288 779 982 42177 308 476 729 43068 180 244 72 511 619 793 44093 205 8 306 51 985 45128 36 210 454 974 46295 358 62 548 59 93 735 862 938 47194 331 63 65 805 595 830 923 48333 505 806 49003 109 54 74 670 78 79

50126 35 862 66 568 51153 200 71 93 360 62 434 716 920 52321 443 652 709 70 851 98 53019 228 52 307 86 441 688 724 54093 308 56 852 55189 257 700 920 56150 79 294 629 817 98 57564 58024 241 828 92 944 59001 109 835 410 528 871 60042 175 381 553 61268 363 486 62032 245 538 796 881 63385 648 907 33 98 64325 676 93 953 65052 109 768 839 66377 99 555 699 719 67231 332 95 870 943 68098 814 35 557 849 926 46 69162 341 69 856 951 70038 113 270 71025 307 525 811 99 994 72117 840 416 937 73025 28 158 208 87 325 56 74431 75261 86 811 58 76195 236 690 965 77451 657 84 829 973 78225 310 36 79262 392 474 521 88 802 80093 746 962 81007 71 475 836 85 950 82410 14 671 744 71 83445 50 83 725 906 84312 678 765 74 961 74 82 85002 52 108 200 442 54 765 855 86120 87378 676 839 64 89061 108 93 665 839 90039 50 605 873 947 91051 126 262 568 785 962 92071 251 464 648 875 93055 70 89 303 528 894 992 94003 307 50 678 803 95080 119 26 46 84 286 313 17 83 745 815 96019 92 595 753 63 973 97107 370 550 83 698 725 952 98224 88 54 386 724 947 99013 17 255 373 553 66

100107 467 99 701 920 39 53 101372 74 500 759 91 904 102092 693 945 103838 436 61 725 104238 588 105588 106415 516 647 55 899 107064 160 94 229 383 400 784 108112 317 425 915 109108 99 416 679 91 722 880 90 110155 81 290 392 111036 153 840 112238 568 640 87 113180 223 41 345 114114 378 417 598 651 115037 68 211 328 401 71 806 50 116185 240 551 865 117517 118030 181 200 55 78 313 415 503 81 881 973 119018 228 66 509 65 773 91 981 120269 934 121153 82 89 227 315 540 68 122028 69 88 96 182 242 394 421 653 56 702 22 35 68 123065 158 211 485 124775 125296 462 523 699 126178 374 844 127182 202 13 23 355 770 994 128783 929 64 95 129204 20 586 674 712 908 130164 240 94 807 669 990 131151 203 418 52 611 893 132013 63 144 807 499 548 646 723 133096 267 379 433 48 650 748 892 134249 704 87 865 967 135486 96 510 37 43 661 755 136091 168 348 400 40 47 896 137503 970 138474 717 139058 86 87 447 87 508 66 140362 567 680 861 94 141095 98 308 644 795 910 142061 422 763 67 93 143126 34 263 420 500 24 623 78 708 844 929 86 144359 145047 71 250 360 68 520 676 751 859 146020 320 438 93 902 147416 542 714 17 805 961 75 94 148004 43 46 385 464 74 718 864 86 149639 762 805 78 150175 599 651 996 151025 267 412 512 49 617 152203 430 69 743 844 153391 402 87 749 833 154184 94 388 502 34 610 11 705 155080 475 610 764 156278 92 360 424 701 157033 111 89 55 226 444 50 852 949 87 158007 194 815 436 584 767 955 159240 74 930

Jeszcze o gazetce „Naród"

Rozdźwięki w Ozonie wileńskim przybierają cechy zażartej walki

Nagłe zniknięcie ozonowego pisemka „Naród" odsłania coraz więcej zakulisowych tarć i rozgrywek w łonie wileńskiego Ozonu. Można jednak ustalić napewno, że do likwidacji „Narodu" z usunięciem wszystkich członków redakcji dążyła dominująca dziś w wileńskim Ozonie grupa naprawiacka. Grupa naprawiacka w tym celu wykorzystała nieudolność redakcyjną i niski poziom gazetki.

„Deklaracyjna" frakcja wileńskiego Ozonu, czyli weterani z czasów płk. Koca i nawet dyr. Barańskiego chcieli „Naród" utrzymać przy przeprowadzeniu pewnej reformy. Kierunki te starły się w sobotę 7 b.m.

O co głównie chodzi naprawiaczom w całej akcji anty — „Narodowej"?

Napewno nie o to, czy ten lub inny człowiek pisze mniejsze lub większe artykuły w takiej czy innej gazetce.

Naprawiaczom, dla których w Wilnie nadchodzi najgorętszy czas, to znaczy wybory w Izbie Rolniczej, zależy na posiadaniu pisma posłusznie wypełniającego każdą ich dyrektywę. „Naród" zbliżony do antynaprawiackiego „młodego Ozonu" był im zawadą. Według bowiem taktyki naprawiackiej, pismo nie powinno pisać tego, co oni chcą pod ich firmą, ale powinno pisać to, co oni chcą, pokrywając to autorytetem organizacji, w obrębie której działają. Można się więc spodziewać, że pisemko, które na miejsce „Narodu"' ukaże się po 1 lutego b.r., będzie odpowiadało stawianym przez naprawiaczy warunkom i weźmie się do problemów, dotyczących Izby Rolniczej i wyborów do niej.

Dalsze rozdźwięki w łonie Ozonu zaznaczają się na prowincji. Niedawno prawa ręka posła Kamińskiego, poseł Żukiel, zwołał w młodeczańskiem zebranie. Na zebranie to, „sprawozdawcze zebranie posła Żukiela", wójci zwoływali sołtysów pismem, na którem było zaznaczone, że „stawiennictwo jest obowiązkowe".

Okazuje się, że wywołało to protesty nietylko wśród nielicznie przybyłych zebranych ale również w tych kołach Ozonu, w których poseł Żukiel nie jest mile widziany. Sprawa ta podobno przybrała dość groźne rozmiary, gdyż obie połówki Ozonu roszczą pretensje do używania administracji w swych propagandowo - organizacyjnych celach.

Szereg osób podobno nosi się z myślą o wystąpieniu z Ozonu, gdyż znudziły im się ciągłe, do niczego niedoprowadzające „rekonsolidacje". kes.

Dyr. Głazek wezwany do Warszawy

WILNO. Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. Wacław Głazek wyjeżdża w dniu 12 b.m. w sprawach służbowych do Warszawy do Ministerstwa Komunikacji. Powrót dyr. Głazka nastąpi w dniu 16 b.m.

Ma być omawiana sprawa ostatnich niedociągnięć w ruchu kolejowym.

Rokowania w Tallinie

WILNO. W dniu 12 b.m. rozpoczynają się w Tallinie rokowania handlowe z Estonją, na które z ramienia Rady Handlu Zagranicznego jako jej delegat wyjeżdża p. Mikołaj Szyszkowski, wice-dyrektor Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie.

„A niechaj tego śniegu!"

CZYLI SYZYFOWE PRACE DOZORCÓW

Obfite ostatnio opady śnieżne w Wilnie napełniły radością serca narciarzy, spragnionych harców w terenie; ucieszyły dorożkarzy i amatorów sannej, oraz dogodziły, lubiącej saneczkować dzieciarni, natomiast przyprawiają o bladą rozpacz brać stróżowska, która nie może nadążyć z uprzątaniem śniegu z ulic Wilna!

Wczesnym rankiem, kiedy większość obywateli spoczywa jeszcze w słodkich objęciach Morfeusza, a mrok zimowy zalega ulice, wyrusza co dnia na miasto armja dozorców i dozorczyń, uzbrojona w łopaty, miotły i inne przemyślne narzędzia i w mdłym blasku lamp ulicznych, rozpoczyna uciążliwą batalję ze śniegiem...

Zmiatanie śniegu, lub zgarnianie go w piramidki u krawędzi chodnika, to jeszcze bagatelka, — najmozolniejsza czynność, to oczyszczanie chodnika z grubej, chropowatej warstwy ubitego nogami przechodni i zlodowaciałego śniegu!...

Przy takiem skrobaniu chodnika żelazną łopateczką nie trzeba zbyt dużo czasu na to by w człowieka uderzyły przysłowiowe „siódme poty"!!

Jeszcze gdy ta robota nad oczyszczaniem ulic, odbywa się po spadnięciu śniegu, daje pewne zadowolenie z realnego jej wyniku, zato gdy dokonywa się w trakcie padania, sprawia wrażenie najzupełniej syzyfowego wysiłku, wywołując całkowity defetyzm i załamanie psychiczne, parających się ze zwałami śniegowemi Antuków i Józefowczek:

— A niechaj jego, tego śniegu, daje i daje! — skarży się kuma do sąsiada z przeciwka, przerywając na chwilę zawzięte skrobanie chodnika i wyprostowując zbolałe plecy. — Jak te mrozy byli, tak choć chłodno było straszeńnie, ali przynamsi człowiek spokojność miał, dlatego!...

— Aha! A teraz tak czysta nasłańnia! Toż za dźwie hodziny iznów trzeba bendzi czyścić! — przytakuje melancholijnie dziadźka, opuszczając wdół omdlałą rękę.

— I patrzaj, kuma, ila jeszcze zostało sia! — dodaje, wskazując szerokim gestem ręki granicę swego „kwartału".

Biadania te jednak nie trwają długo i w chwilę później ciszę nocną znów przecina ostre, zgrzytliwe skrobanie pracowitych dłoni!..

Tak! Dla tej bezimiennej armji stróżowskiej zima stanowczo nie należy do okresów przyjemnych...

O, lato to „ze wszystkiem" co innego! Światło, ciepło; parę razy machnęło się miotełką, wzbijając tumany kurzu; zgarnęło się do szufelka śmieci i już po zmartwieniu!...

To też nikt, za wyjątkiem może dozorców nocnych i marznących na postojach dorożkarzy, nie wygląda wiosny z takiem utęsknieniem jak dozorcy domowi!...

„Wincuk"

Sprawa subwencyj

dla żydowskiego szkolnictwa prywatnego

WILNO Magistrat na posiedzeniu budżetowem przy rozpatrywaniu wydatków na oświatę stanął na stanowisku, że udzielanie subwencji dla żydowskich prywatnych szkół powszechnych do obowiązków samorządu terytorjalnego nie należy, gdyż:

1) Żydzi nietylko nie mają ograniczeń w dostępie do publicznych szkół powszechnych, lecz korzystają jeszcze z przywileju posiadania publicznych szkół powszechnych świętujących sabat.

2) Będąc równouprawnieni, a nawet uprzywilejowani w publicznem szkolnictwie powszechnem (bo mają do wyboru dwa rodzaje szkół: ogólnych i świętujących sabat), nie mogą korzystać z subwencyj dla szkolnictwa prywatnego wtedy, kiedy żadnym innym szkołom, ani polskim, ani litewskim, czy rosyjskim) subwencja nie jest udzielana.

Magistrat biorąc pod uwagę trudności finansowe szkół żydowskich, jakie mogłyby powstać wskutek przerwania subwencyj z dniem 1 kwietnia r.b. t. zn. w czasie trwania roku szkolnego, uchwalił przyznać jeszcze subwencję na pierwszy kwartał roku budżetowego 1939 — 40 w kwocie około 10.000 zł. (t. zn. czwartą część sumy z roku 1938 — 39, wynoszącej 38.863 zł.)

(Zamieszczając powyższy komunikat magistratu musimy zastrzec się co do posyłania dzieci żydowskich do szkół publicznych. Jesteśmy bowiem zwolennikami oddzielnych szkół dla żydów).

90 przestępców skonfrontowano z Szaranowskim

WILNO. Od dnia zuchwałego napadu na ul. Uniwersyteckiej policja nie ustaje w poszukiwaniu sprawców. Listonosz Szaranowski był niejednokrotnie wzywany do policji i konfrontowany z zatrzymanymi przestępcami. W ciągu ostatniego tygodnia skonfrontowano go z 90 osobami co do których istniały poszlaki, że mogli dokonać napadu.

Tak samo nie dały rezultatu konfrontacje ze świadkami.

Dorożkarz w zmowie z rabusiami

Surowy wyrok za napad na ul. Subocz

WILNO. W czasie wczorajszej rozprawy karnej w Sądzie Okręgowym okazało się, iż jazda dorożką w Wilnie, zwłaszcza w porze nocnej, bynajmniej nie była dotąd rzeczą tak bezpieczną. Z zeznań bowiem p. Derwińskiego, zastępcy kierownika brygady w Wydziale Śledczym, dowiedzieliśmy się, iż w naszem mieście sporo już bywało napadów rabunkowych na jeżdżących dorożkami. Złodzieje wybierali na swe ofiary zwłaszcza gości podchmielonych. Obrabowani jednak nie zwracali się do policji, przeważnie bowiem chodziło o mniejsze kwoty zrabowanej gotówki, napadniętym zaś zależało na uniknięciu rozgłosu i zatajeniu swych ekstrawagancji alkoholowych przed znajomymi i domownikami.

Złoczyńcy, uprawiający jako swą specjalność rabunek w dorożkach, nazywani są w gwarze złodziejskiej z rosyjska „mojszczykami" (od prania... kieszeni).

Przed Sądem karnym stanęli wczoraj dorożkarz Julian Bortkiewicz, lat 20, Jan Taraszkiewicz, robotnik, lat 22 i Józef Jurgielewicz, murarz, lat 24 — mieszkańcy Żelaznej Chatki. W dn. 15 października ub. r. o godz. 10-ej wiecz., na ul. Ostrobramskiej niedaleko wylotu ul. Subocz wsiadł do dorożki Bortkiewicza, szofer p. Bronisław Pietkiewicz, każąc odwieźć się do domu na ul. Brzeg Antokolski. Dorożkarz skręcił nagle na ul. Subocz, tłumacząc gościowi swemu, iż pojedzie „bliższą drogą", poczem zaciął konia.

Na rogu ul. Bakszta (jak wiadomo mało uczęszczanej w porze nocnej) — wskoczyli do dorożki Taraszkiewicz i Jurgielewicz, jeden z nich zatkał jadącemu usta, drugi wykręcił broniącemu się rozpaczliwie rękę, dorożkarz pędził jeszcze szybciej. Złodzieje wyrwali p. Pietkiewiczowi portmonetkę z 84 złotymi, oddzierając razem kieszeń pantalonów, w której był także scyzoryk i chustka.

Wyrzucony wreszcie z dorożki Pietkiewicz miał tyle przytomności, iż zapamiętał numer dorożki. Jeszcze tej samej nocy aresztowano wszystkich trzech napastników.

Zrabowane pieniądze zdołali przepić, Taraszkiewicz dał Jurgielewiczowi i dorożkarzowi po 5 zł., obrabowanemu p. Pietkiewiczowi zwrócono resztę pieniędzy, w kwocie dwudziestu kilku złotych, scyzoryk i chustkę.

Sąd, po przesłuchaniu szofera Pietkiewicza i p. Derwińskiego, który prowadził w tej sprawie dochodzenie, — skazał zarówno dorożkarza jak i obydwu bandytów na więzienie po osiem lat każdego.

Proces o manifestacje

po zajściach w „Dzienniku Wileńskim"

WILNO. W Sądzie Grodzkim w Wilnie odbyła się wczoraj rozprawa o zajścia studenckie na ul. Mickiewicza przed gmachem Izby Handlowo - Przemysłowej w dn. 16 lutego ub. roku, kiedy to policja zatrzymała pochód młodzieży po wiecu, w Domu Akademickim w związku z zajściem w redakcji „Dziennika Wileńskiego". Manifestantów rozproszono. Zatrzymano wówczas kilku studentów, którzy oskarżeni zostali o znieważenie policji przez wznoszenie różnych okrzyków.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Po przesłuchaniu świadków zarówno spośród funkcjonarjuszy policji jak młodzieży, zapadł następujący wyrok:

Helena Malinowska (wydz. roln.) i Antoni Leszczyłowski (farmacja) zostali uniewinnieni.

Janina Paliwodziańka (słuch. med.) zost. skazana na 20 zł. grzywny (z ewent. zam. na 2 dni aresztu), Bolesła w Piasecki (wydz. szt. piękn.) i Stan. Borowski (wydz. prawny) obydwaj po 100 zł. (ewent. 10 dni aresztu).

Bronili oskarżonych adwokat Grzuchowski i aplik. adw. dr. Kodź i W. Swierzewski.

Finał wojny rabinów

WILNO. Sąd Grodzki w Landwarowie ogłosił wczoraj wyrok uniewinniający wszystkich trzech oskarżonych rabinów: Lejbę Hirsza Percowicza z Trok, oraz Chaima Owsera Grodzieńskiego, Gaona i Henocha Eigisa, obydwu z Wilna. Oskarżenie opierało się na art. 251 K. K., według którego, „kto przemocą lub groźbą bezprawną zmusza inną osobę do działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze więzienia lub aresztu do lat dwóch". Rabinom zarzucali własni ich współwyznawcy, mianowicie zarząd gminy wyznaniowej, obejmującej Troki, Landwarów i Rudziszki, wywieranie presji czyli zamach na swobodę głosowania przy wyborach rabina gminnego w Trokach, którym został wybrany rabin Percowicz. Wyboru tego władze dotąd nie zatwierdziły.— Sąd w postępowaniu oskarżonych rabinów nie dopatrzył się żadnych cech przestępstwa.

Krwawe zajście przy zaułku Solnym

Usiłował zarżnąć narzeczoną

WILNO. Wczoraj wiecz. przy zaułku Solnym 10 — robotnik J. Juszkiewicz na tle nieporozumień rodzinnych usiłował zarżnąć narzeczoną Marję Błażewiczównę. W czasie walki Błażewiczówna została zraniona nożem w brodę i usta.

Matka dziewczyny Natalja, lat 66, która przyszła córce z pomocą została ugodzona nożem w czoło. Marję Błażewiczównę odwieziono do szpitala św. Jakóba. Sprawca zbiegł.

Bezdomny zginął w czasie pożaru

Tragiczny wypadek pod Mickunami

WILNO. Wczoraj nad ranem w kol. Poleniszki, pod Mickunami spłonął chlew. W czasie pożaru zginął w płomieniach bezdomny Piotr Sipowicz lat 80. Nocując w chlewie Sipowicz rozpalił ogień i ułożywszy się spać nie ugasił żarzących się jeszcze głowni.

S. † P.

HALINA GINTOWT

Siostra P. C. K. Szpitala Wojskowego O. War. Wilno

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła 10 stycznia 1939 r.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 13 stycznia o godz. 9 rano w kościele po-Trynitarskim, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Wojskowym na Antokolu.

O czem zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

S. † P.

HALINA GINTOWT

Siostra P. C. K. Szpitala Wojskowego O. War. Wilno

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona śś. Sakramentami, zmarła dnia 10 stycznia 1939 r.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele po-Trynitarskim dn. 13 stycznia o godz. 9-ej, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Wojskowym na Antokolu

O tej bolesnej stracie powiadamiają

KOLEŻANKI.

S. † P.

z KOZŁOWSKICH

STANISŁAWA KOTOWA

żona komendanta poster. P. P. w Rudominie

po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu w dniu 10 stycznia 1933 r. w wieku lat 32.

Eksportacja zwłok z kaplicy Kliniki U. S. B. na Antokolu na cmentarz Rossa odbędzie się w dniu 12 stycznia o godz. 14.

O czem zawiadamiają

Mąż, Syn, Córka i Rodzina.

KRONIKA WILEŃSKA

CZWARTEK
Dziś 12
Arkadjusza
Jutro
Weroniki

Wschód słońca g. 7.39

Zachód słońca g. 3.15

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

z dnia 11 stycznia 1939 roku

Ciśnienie średnie: 757.
Temperatura średnia: — 6.
Temperatura najwyższa: — 4.
Temperatura najniższa. — 7.
Wiatr: cisza.
Tendencja: wzrost ciśnienia.
Uwagi: pochmurno, zrana śnieg.

PROGNOZA POGODY

według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

w dniu 12 stycznia 1939 r.

W Wileńskiem, na Polesiu i Podlasiu chmurno i mroźno z opadami śnieżnemi. Na pozostałym obszarze kraju chmurno i mglisto z rozpogodzeniami. Po nocnych przymrozkach temperatura w ciągu dnia nieco powyżej zera. Słabe wiatry miejscowe.

DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują apteki: Jundziłła (Mickiewicza 33), Mańkowicza (Piłsudskiego 30), Chróścickiego (Ostrobramska 25), Filemonowicza (Wielka 29).

Hotel Europejski

w Wilnie

pierwszorzędny, ceny przystępne.

Telefony w pokojach. Winda osobowa

Hotel „St. Georges"

w Wilnie.

Pierwszorzędny.

Pokoje wygodne. ceny tanie.

Telefony w pokojach.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Ze Związku Pań Domu.** W piątek 13 stycznia o godz. 17-ej w domu pracowników miejskich ul. Kościuszki 14-a odbędzie się zebranie klubowe z pogadanką p. Janiny Adamskiej p. t. „Jeszcze o budżecie domowym". Goście mile widziani.

— **Zarząd Koła Wileńskiego Z.O.R.,** przypomina, iż w dniu 13 stycznia rb., o godz. 18-ej w lokalu Koła odbędzie się wykład n. t. „Ogólna organizacja łączności.

— **Odczyt „Przeciwgruźliczy"** odbędzie się we czwartek, o godz. 19-ej (7-ej wiecz.) w sali Chrz. Uniwersytetu Robotniczego przy ul. Metropolitalnej 1. Wstęp wolny.

— **Ze Zw. Prac. Skarbowych.** — kolejny „Czwartek dyskusyjny" odbędzie się w Klubie Związku Pracowników Skarbowych (W. - Pohulanka 14 15) w dniu 12 bm. Tematem dyskusji będzie sprawa obronności Polski na morzu, która rozwinie admirał M. Borowski. Początek punktualnie o godz. 19-ej. Wstęp dla członków Związku i wprowadzonych gości.

NAUKA

— **„Instytut Germanistyki" — Wielka 2 m. 1 — nad Sztrallem:** nowe grupy nauki języka niemieckiego.

RÓŻNE

— **Pożegnanie Przewodniczącej Koła R. W.** W dniu 10 bm. Koło R. W. pożegnało ukochaną swą Przewodniczącą p. H. Janicką. Szczerze i rzewnie przemówiły p. Mikulińska i p. Fildorfowa, życząc p. Janickiej by na nowym posterunku opromieniała swoje działanie tym uśmiechem — jakie wniosła w atmosferę Koła R. W. Wilno.

— **Pociąg popularny do Warszawy.** Wyjazd 26 stycznia rb. Bilety w „Orbisie" w cenie zł. 13.50

Z życia katolickiego

DOROCZNA ADORACJA CAŁODZIENNA

WILNO. Dziś doroczna adoracja całodzienna odbędzie się w kościele Opatrzności Bożej (O.O. Salezjanów, ul. obrej Rady), a jutro w kościele św. Katarzyny. (r)

OTWARCIE KURSU AKCJI KATOLICKIEJ W WILNIE

W Wilnie rozpoczął się kilkudniowy kurs Akcji Katolickiej dla członkiń oddziałów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. W kursie uczestniczą członkinie oddziałów, pracujących w dekanatach: kalwaryjskim, trockim i turgielskim. (r)

—oOo—

Biskup prawosławny wyjechał do Nowogródka

WILNO. W dniu 9 b.m. wyjechał do Nowogródka nowomianowany wikarjusz Cerkwi prawosławnej w Wilnie biskup Mateusz. Zwiedzi on parafje prawosławne w Nowogródczyźnie.

— **Inteligencje pracującą i młodzież akademicką** powiadamia się, że w lokalu Związku Pracowników Skarbowych przy ul. W. Pohulanka 14 — 15 (vis à vis Teatru i Dyrekcji P. K. P.) uruchomiony został bufet. Wydaje się śniadania, obiady i kolacje. Kuchnia w rękach wybitnie doświadczonych. Na miejscu znajduje się czytelnia oraz bilardy.

BALE I ZABAWY

— **Dancing Akad. Koła Wileńan w Poznaniu** odbędzie się dn. 14 stycznia w Domu Akademickim przy Górze Bouffałowej. Strój wizytowy. Początek o godz. 22. Orkiestra wyborowa. Zaproszenie można otrzymać w cukierni B. Sztralla (róg Tatarskiej) od godz. 18-ej do 20-ej.

TEATRY I MUZYKA

— **TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.** — „Gałązka rozmarynu" w Teatrze na Pohulance! Dziś „Gałązka rozmarynu. — Ceny popularne.

Uwaga Radjoabonenci! — za okazaniem opłaconej taryfy za m-c grudzień 1938 r. i styczeń 1939 r. — Radjo abonenci otrzymają zniżkę 25% od cen popularnych na dzisiejsze przedstawienie.

jutro, o godz. 20-ej „Sędzia z Zalamei".

Premjera w Teatrze na Pohulance! W sobotę dn. 14 stycznia o godz. 20-ej premjera sztuki „Jej Syn".

— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".** Dziś „Rewja Karnawałowa".

Sybilla w „Lutni". — Od dłuższego czasu odbywały się próby operetki Jacobi'ego „Sybilla". Premjera za dni kilka.

Bodo i Zimińska w „Lutni". W nadchodzącą niedzielę wystąpią Zimińska i Bodo.

U kobiet cierpiących od wielu lat na uciążliwe zaparcie ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa" co rano i wieczór daje zwykle doskonałe wyniki. Zapyt. wasz. lek. 38

CO GRAJĄ W KINACH?

ADRJA: — „Rakietą na Mars".
CASINO: — „Dama z Malakki".
HELJOS: — „Pola Elizejskie".
JUTRZENKA: — „Władczyni puszczy".
LUX: — „Pensjonarka".
MARS: — „Dama z portretu".
MUZA: — „Romanse cygańskie".
KPW. „OGNISKO": — „Zawinił em".
PAN: — „Królewna śnieżka".
SWIATOWID: — „Florjan".
R. K. „ZNICZ": — „Szczęśliwa 13-tka".

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„HELJOS"

„POLA ELIZEJSKIE"

Filmy Sachy Guitry są zjawiskiem wyjątkowem, powiedziałbym fascynującem w swej niezwykłości. Obraz na ekranie służący we wszystkich innych filmach fabule, tutaj żyje własną treścią, ozdobioną przemiłem gawędziarstwem autora i głównego aktora. Finezja i lekkość, z jaką przeskakuje akcja po najpoważniejszych momentach historycznych, zmuszając widza do patrzenia na przeszłość z uśmiechem, da się wytłumaczyć banalnem ale jedynie prawdziwem stwierdzeniem, że tylko Francuz potrafi tak myśleć, pisać, mówić i grać. Sacha Guitry jest taką kwintesencją ducha francuskiego, niezależnie od koloru i kroju jego drzewa genealogicznego.

„Nasi królowie wyrzucili nasze pieniądze nie pytając nas o zdanie— powiada autor. Ale skoro tworzyli takie cuda, jak Wersal możemy im nie robić wymówek". „Król stracił dla swej kochanki głowę. Ona także straciła głowę nieco później... na gilotynie". Takie i tym podobne powiedzonka nadają filmowi barwę. W tym samym stylu utrzymane są obrazy, choć doprawdy trudno powiedzieć, czy sam obraz, czy głos mówiącego prawie bez przerwy autora stwarza większy nastrój.

„Pola Elizejskie" to już trzeci film Sachy Guitry w tym samym guście. Pomimo, że każdy jest godzien pochwały i uznania, najlepszy był jednak pierwszy, przewspaniały w pomyśle i wykonaniu „Romans szulera".

Na zakończenie kwiatek z innej łąki. Mała przeróbka naszej finezji... reklamowej. Anons „Pól Elizejskich" głosi: „potężne arcydzieło, które wyczarował, sfilmował wyreżyserował i zagrał Sacha Guitry". Może się umówić co do kolejności wypadków: czy wpierw czarował, a potem grał, czy też najpierw filmował, a później reżyserował? A właściwie, czy nie prościej było napisać: Sacha Guitry autor, reżyser i wykonawca swego filmu.

Tad. C.

WEZWANIE do składania ofert

Państwowe Kierownictwo Budowy Zbiornika Wodnego na rzece Wilji w Turniszkach, mające siedzibę w Wilnie przy ul. Kościuszki 14-a — 3, wzywa osoby zainteresowane do składania ofert na roboty, związane z wewnętrznem urządzeniem wodociągowo - kanalizacyjnem w budynkach administracyjno - gospodarczych w/w kierownictwa w Turniszkach.

Szczegółowe warunki wykonania robót, określających zakres i charakter, warunki ogólne i techniczne, obowiązujące oferentów są do przejrzenia w Kierownictwie Budowy w godzinach urzędowych.

Oferty składać należy do dnia 20 stycznia 1939 roku, do godziny 12-ej, w Kierownictwie Budowy, gdzie bezpośrednio po tem nastąpi otwarcie ofert.

Lekarze

LEKARZ - DENTYSTA
MARJA
BŁAŻEJEWICZOWA - RAUBA
wznowiła przyjęcie. Godziny od 10 do 12 oprócz świąt.

CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN
LEOKADJA
LEMBERŻYNA
Mickiewicza 7
Poleca:
wytworna bieliznę damską i męską. Kalosze, deszczowce i śniegowce.
CENY STAŁE.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA dom. Zarzecze 24. Informacje m. 3. 142—74

DOM DREWNIANY na podmurówce, zabudowania gospodarcze, łazienka murowana, sad, 11000 m2 ziemi z prawem wykupu, przy ul. Filareckiej 74 do SPRZEDANIA. 103—185

POSZUKUJE DZIERŻAWY folwarku, budynki, inwentarz żywy, martwy, krestencja od 40 — 60 hektarów, długoletni rządca solidny dobry gospodarz bezdzietny, poczta Janowa Dolina, Kostopol Wołyń. Starzyc.

MARS | DZIŚ PREMJERA Tylko 3 dni. Burzliwe dzieje genialnego malarza Rembrandta, który poznał tajemnicę kobiet wszystkich narodów i ras

„DAMA z PORTRETU"

W roli Rembrandta Charles Laughton. Reż Aleksander Korda

STRUGARKĘ podłużną 2 do 3 metrów 700 mm. szerokości stołu jedno lub dwuramienną kupimy pod „przemysł". Biuro Ogłoszeń Larum, Warszawa, Królewska 1. 174

POSZUKUJĘ kupna pary koni wyjazdowych 4 — 6 letnich. Maść obojętna, siwki wykluczone. Oferty pod adresem: Błachowski. Nowoświęciany skrytka 13. 102—186

DO SPRZEDANIA płaszcz karakułowy. Wiwulskiego 14—8 95—176

ZĘBY SZTUCZNE kupuje L. Minkier Wileńska 21. 89—37

Lokale

KOMFORTOWE 4 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż od 1.II r.b. do wynajęcia. Fabryczna 34. 175

Nauka

BUCHALTERYJNE współczesne wykłady, Warszawa Nowogródzka 48, gwarantują wielodziedzinową samodzielność — natychmiastowy warsztat pracy! Zamiejscowym korespondencyjnie. 170

PRAKTYCZNA korepetytorka udziela lekcji w zakresie gimnazjum (z niemieckim i łaciną) b. tanio. Adres: Wilno, Kalwaryjska 23—6-a (wejście z frontu) 94—178

UDZIELAM lekcje angielskiego i francuskiego. Zgłoszenia: 1—2 i 6—7. W. Pohulanka 22 m. 3 E. I. 144—76

NIEMKA młoda potrzebna do konwersacji i pomocy w domu. Zgłaszać się 8 — 10 i 3—4. Zakretowa 30-c 101—183

Chrześcijańskie Kino „ŚWIATOWID", Mickiewicza 9.

Porywający film polski pełen romantyzmu i patrjotyzmu wg. zn. pow. M. Rodziewiczówny „FLORJAN"

W rol gł.: Angel-Engelówna, Grossówna Stępowski, Pichelski, Węgrzyn Skonieczny i inni. Początki seansów o g. 4-ej, w święta o g. 1-ej.

Dla uniknięcia wielkiego natłoku prosimy o łaskawe przybycie na wcześniejsze seanse — od godz. 4-ej

PHM „KRÓLEWNA ŚNIEŻKA"

Początki punktualne: 4, 6, 8 i 10.20.

HELIOS | Dziś Prestiżowy film 1939 r. Film, o którym mówi cały świat

„POLA ELIZEJSKIE" (Remontos les Champs Elisees)

Potężne arcydzieło, które wyczarował, stilmował, wyreżyrował i zagrał SACHA GUITRY. W pozostałych rolach: Lucien Baroux i Jacqueline Delubac na czele 100 gwiazd sceny i ekranu. Atrakcja i aktualja. Początek o g. 4-ej.

CASINO | Arcydzieło produkcji francuskiej. Porywający romans miłosny

„DAMA z MALAKKI"

W rol. gł. PIERRE RICHARD WILLM i EDWIGE FEUILLERE.

Tragedia małżonki groźnego Sułtana. Nad progr.: Dodatek

Tabela loterii

4 dzień ciągnienia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane
I i II ciągnienie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 47911

10.000 zł.: 16577 73901 90790 91026 143715

5.000 zł.: 59523 74765 80226 80544 114042

2.000 zł.: 18814 23567 41601 46933 55713 59401 77807 79415 85777 98766 100864 104163 105271 122109 131917 138778 149406 158471

1.000 zł.: 10115 10951 15637 20584 24633 31344 37051 50007 51010 51914 64928 65135 82181 82198 84359 85491 92143 104784 110078 125660 126782 136376 139522 159454

Wygrane po 250 zł.

45 69 153 58 274 99 344 553 617 884 933 56 1020 1026 57 229 440 595 655 777 2034 168 98 257 365 438 97 575 637 710 27 80 881 87 3094 114 244 302 571 95 629 711 804 67 927 40121 360 599 692 700 43 82 853 55 939 50108 5329 40 554 622 65 98 761 91 807 98 952 91 6020 281 89 333 492 522 46 705 951 7001 274 351 53 82 418 98 508 716 821 8037 148 372 440 505 661 770 859 86 9016 70 318 437 606 751 839 978

1063 68 113 49 80 99 284 379 407 501 69 75 676 803 33 11051 75 114 25 247 84 352 426 77 92 536 46 64 616 36 53 69 78 819 43 90 914 15 12112 66 223 260 491 527 75 86 92 638 91 729 814 75 903 36 13282 318 404 87 680 715 28 843 44 49 951 84 14095 159 330 55 556 602 83 843 76 925 70 15048 50 137 38 246 92 469 513 25 765 856 16005 138 252 320 435 60 79 23 77 646 860 870 952 62 17123 59 232 336 433 541 64 751 99 830 46 62 86 999 181170 91 93 245 449 554 880 915 41 77 19067 233 412 88 505 35 40 99 602 33 59 833 946 88

20005 151 222 403 508 51 657 704 823 71 910 71 90 21017 133 41 273 85 352 95 511 664 740 69 887 22028 93 170 89 335 58 483 529 811 84 23113 59 82 321 667 705 92 893 933 51 87 24092 110 19 250 66 385 448 70 521 41 97 645 829 81 25082 272 501 18 774 80 833 59 83 937 53 26181 230 300 301 439 572 693 813 926 50 56 27069 197 416 577 602 767 68 74 88 850 28015 162 203 67 430 46 65 85 87 521 630 65 79 846 904 5 16 84 29156 221 354 522 45 75 708 819

30118 83 90 244 315 71 99 670 81 8170 80 82 31 31957 100 398 457 519 731 802 29 95 32035 52 157 213 42 318 440 784 822 951 33144 48 636 57 747 833

34026 77 88 129 200 507 8 854 85041 23 422 28 805 7 934 87 36267 316 52 441 534 89 631 726 809 48 37033 40 135 598 322 425 671 76 791 802 43 927.

38036 127 61 94 449 544 667 75 723 52 63 88 39020 325 417 47 98 526 82 934 40125 26 70 237 587 863 77 942 41208 440 543 84 621 73 724 77 924 42008 74 158 84 201 13 48 360 42 723 55 910 3062 381 415 500 33 685 882 942 44435 509 718 956 45067 104 242 388 543 59 722 43 53 55 91 963 46007 22 46 128 217 46 68 329 46 49 67 528 37 603 25 30 64 940 47021 65 81 162 261 334 46 96 438 657 73 83 70 87 927 48024 47 96 131 856 939 60 49169 74 216 49 320 47 57 545 662 757

50030 91 277 306 61 564 619 727 72 812 51030 397 406 554 776 825 28 997 52399 422 49 54 75 525 76 609 48 92 701 832 49 981 94 53128 227 320 46 433 74 522 651 74 85 712 54019 38 131 82 230 83 361 482 89 91 515 825 50 63 55013 61 72 142 45 87 97 285 463 506 640 749 837 56106 85 246 309 11 26 511 844 57000 58 125 239 41 55 63 68 93 302 460 97 583 833 43 58 932 58178 265 310 59 593 94 643 758 804 85 946 59020 176 217 705 0 71 934

60201 65 85 347 71 511 35 896 947 61093 201 35 331 472 592 666 727 827 961 62090 139 245 86 475 568 91 601 68 792 809 954 63052 106 705 807 22 910 6479 100 99 288 441 649 58 789 811 27 6542 177 220 443 532 64 708 79 861 21 28 40 42 66008 53 190 293 500 90 811 69 925 67026 180 91 292 308 401 515 74 694 817 45 905 36 68078 137 540 66 76 706 58 823 942 69126 28 388 432 574 752 907

70028 301 52 85 405 29 615 37 99 722 70 95 834 71078 138 438 675 738 58 61 77 804 96 990 72037 102 48 228 624 536 88 698 710 83 95 830 63 940 88 73143 216 32 84 330 415 717 962 74049 295 313 19 547 618 36 83 786 859 82 944 82 75066 69 278 360 92 429 570 76084 261 364 689 938 59 77147 324 456 84 93 503 78 93 834 78079 169 337 435 583 89 646 701 980 79300 488 615 75 704 865 80045 197 264 94 562 670 707 60 97 811 26 76 93 987 81049 109 38 95 345 68 420 588 705 876 82049 104 318 402 505 746 933 83055 90 138 272 314 926 84169 238 93 327 55 79 419 52 77 580 610 90 85189 235 68 319 46 410 77 607 19 21 51 739 71 847 80 956 86138 246 306 479 705 18 45 814 69 87089 236 376 492 586 626 814 20 939 88017 246 372 560 687 963 84 89025 86 228 60 369 439 508 69 88 639 69 842 90049 94 137 290 427 29 527 56 44 801 918 20 97 91064 155 218 38 360 439 50 715 39 896 917 69 92029 115 62 94 220 809 93003 7 81 115 51 345 51 465 70 99 733 874 78 948 94040 49 170 221 23 486 561 666 91 811 901 2 95001 108 24 47 99 660 972 96199 279 372 598 694 871 961 97134 524 881 982 98116 427 94 515 61 86 94 652 726 824 82 99174 254 476 87 873 967 100038 151 262 381 433 42 533 664 750 66 863 942 101024 38 456 670 720 915 19 30 102000 35 263 326 431 565 624 30 712 103039 95 493 555 684 842 967 84 104124 443 827

105028 127 267 330 50 96 586 95 704 925 106092 134 53 220 87 561 617 732 50 74 107245 432 29 551 78 617 830 108003 48 69 180 320 69 561 693 61 780 959 109101 215 51 80 374 98 418 509 35 93 675 702 897 110293 507 93 96 625 47 85 712 811 917 111002 356 484 577 721 916 25 112089 203 8 26 551 69 77 790 93 891 113204 326 477 571 72 730 114030 78 126 361 412 14 20 833 115272 99 387 612 787 98 880 92 902 92 116012 24 64 203 36 339 67 670 74 811 117029 630 94 781 118124 38 538 45 644 747 813 119236 325 28 625 772 74 120007 24 479 96 530 81 639 711 65 67 121004 173 253 342 581 616 817 122058 134 292 402 530 703 821 123107 84 634 846 927 69 124017 89 147 361 428 66 596 99 605 777 808 11 31 901 18 65 125018 75 142 220 55 339 665 95 800 27 211 126000 10 53 149 276 352 446 525 51 711 716 27 80 804 127024 71 179 389 498 521 717 57 843 918 65 128008 189 269 366 474 92 575 713 24 879 82 933 69 129011 430 504 632 842 69 948.

130259 473 520 34 749 844 131027 96 142 415 505 604 55 750 89 851 86 926 99 132025 67 155 306 442 80 565 83 626 830 133001 27 243 312 458 823 134083 132 34 71 355 77 469 577 639 758 813 53 970 1501 116 144 67 286 886 581 720 837 50 136167 205 459 77 94 717 883 87 89 954 137133 236 354 593 744 55 64 82 884 956 138003 259 395 706 139035 36 115 73 223 309 31 400 97 785 812 69 140056 96 314 67 495 644 841 941 46 141078 123 30 420 512 654 734 874 142091 176 265 74 315 56 415 589 622 769 821 35 983 13022 105 84 91 394 97 425 505 695 812 48 922 55 144025 59 214 27 64 356 460 68 628 730 966 67 145174 217 83 367 405 32 629 754 58 929 1440288 428 30 37 47 672 801 33 67 907 73 147024 98 221 396 504 23 40 884 938 148039 49 291 383 572 695 720 83 897 149168 89 335 45 539 656 886 150044 79 202 348 438 558 634 151000 36 520 60 65 625 723 812 152030 140 278 80 320 85 626 773 92 916 55 153010 26 32 82 174 93 426 34 63 514 739 154257 326 45 410 741 155010 206 426 34 70 699 732 880 82 930 87 156066 80 103 291 346 78 422 516 773 880 157087 117 349 411 94 93 515 42 748 158081 129 212 98 369 505 159176 445 610 26 48 55 75 88 919 68

III ciągnienie
Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 64673.

15.000 zł.: 117956.

5.000 zł.: 42161 114152.

2.000 zł.: 2703 15185 18026 22576 27052 36712 39745 55337 61494 63704 115734 130901 135390 139104 156656.

1000 zł.: 9099 16970 17203 27059 27859 27560 31726 31855 33628 36969 35446 36074 38752 41809 43293 49034 54238 57218 60642 64977 65770 68069 77258 77669 77852 80115 83440 87956 97125 99836 101650 107662 107674 124200 125898 135178 144132 149875.

Wygrane po 250 zł.

178 283 559 654 1134 240 387 438 541 751 2222 23 50 820 904 3022 48 443 800 933 4252 405 25 53 89 626 24 705 49 51 914 5102 237 302 6 35 60 533 650 733 834 910 6310 468 76 945 7310 91 839 8002 183 707 953 9013 27 142 246 322 519 805 22 31 10345 652 713 11224 72 565 615 72 12044 49 110 13127 319 48 497 619 774 819 45 986 14165 92 204 313 533 834 52 906 51 15063 135 220 427 32 504 30 797 810 949 73 98 16166 258 422 89 613 771 17072 212 55 692 18080 257 78 466 571 867 19054 651 97 803 20155 626 732 37 57 842 97 21173 290 376 498 850 960 22161 221 332 64 457 596 636 747 23075 367 458 569 870 24335 98 493 557 655 882 971 25492 525 915 26152 343 997 28034 231 33 81 365 443 605 843 81 920 29586 605 917 30003 251 300 61 419 40 558 60 640 977 96 31106 22 256 464 69 815 91 966 78 32969 98 411 533 768 33069 103 84 283 353 419 501 667 34143 220 659 35000 153 375 640 878 957 36768 71 931 37170 91 331 68 517 35 38291 333 68 618 843 995 39160 495 554 624 797 801 991 40030 129 65 246 88 550 58 680 710 29 806 29 973 41041 78 85 110 22 434 873 97 96 4220 344 438 820 43251 540 44187 441 549 875 45003 35 163 375 513 98 630 33 97 885 914 46166 420 48 74 563 650 730 815 927 47009 451 859 947 48051 338 57 97 735 908 72 49010 35 364 838 54 962

50125 345 497 644 862 51096 255 304 96 485 522 88 740 854 52704 49 845 919 29 87 53578 703 849 52 917 54088 102 267 68 70 433 76 712 21 855 55106 98 260 70 89 425 926 56094 476 747 57205 419 855 914 58258 307 563 612 59133 65 297 596 812 60075 396 97 552 613 61086 105 35 442 745 809 902 62449 584 965 63708 38 806 937 64224 347 431 507 40 61 65014 96 506 621 47 747 803 13 6065 165 463 627 754 969 7078 82 97 122 38 508 784 814 8116 401 41 49 539 744 82 69099 272 395 447 635 713 37 70101 216 680 71277 357 661 969 72101 90 285 467 945 74 73897 932 74233 336 493 563 75405 14 58 917 76510 72 780 937 77191 934 78453 572 741 84 847 59 79072 75 180 346 486 614 57 708 55 80358 415 577 704 81046 70 91 320 451 64 537 82192 606 24 706 83265 564 84150 316 462 577 824 908 26 85107 364 962 86007 19 74 207 315 500 756 951 92 87384 88 424 500 34 88171 403 664 728 89281 336 801 32 90017 242 361 536 59 60 78 938 91090 105 5 8203 308 499 683 747 48 857 92041 135 305 417 732 94 93503 600 18 813 912 87 94028 969 95317 487 651 96005 9 56 142 458 84 539 632 772 97017 330 462 789 728 98197

100124 389 410 808 101062 148 600 31 780 805 102182 312 63 572 742 80 982 91 103708 104122 468 892 105116 331 632 54 106125 605 986 107149 325 456 638 108061 73 517 774 812 33 74 934 109117 351 587 683 771 110284 449 586 882 111080 88 298 332 568 660 949 112079 276 113423 57 762 114090 247 363 478 115528 61 79 859 116140 356 117092 134 779 839 982 118121 40 49 293 573 97 735 929 119000 120062 279 555 635 121145 577 704 45 122012 203 4 21 437 704 23 920 89 123057 69 565 649 124583 929 125116 282 352 937 126233 457 60 563 831 52 97 127014 606 15 128235 418 950 129107 41 370 459 540 730 874 973 130003 14 104 675 808 16 953 131006 73 110 747 61 84 979 89 132488 513 20 649 90 705 829 927 133107 52 822 134093 131 58 224 320 64 89 515 70 800 135213 721 954 136033 623 577 611 137515 28 534 72 617 738 48 50 138056 241 66 434 670 92 733 893 139054 164 68 217 569 635 74 880 140079 289 141216 142027 238 507 99 748 143197 538 604 712 836 144019 79 953 145075 199 245 326 658 800 9 146037 429 587 851 147217 56 324 87 90 454 665 149009 132 377 90 458 586 887 150398 408 95 529 915 151296 396 860 152488 761 957 153762 808 32 915 154433 43 616 39 709 874 934 35 44 155087 698 706 156065 83 229 460 723 884 948 85 157248 346 473 700 158182 220 73 524 714 26 914 159084 342 484 69 530 71 778 79 970

IV ciągnienie
Wygrane po 250 zł.

92 479 691 879 1052 280 303 39 43 673 840 971 2165 228 29 363 749 63 871 3068 283 468 510 62 810 40127 32 92 699 815 5091 155 88 901 6230 545 611 74 7046 478 641 967 8013 51 185 219 315 451 608 990 9071 187 834 10433 80 513 647 75 907 11022 713 816 950 12073 277 412 512 765 834 13108 53 556 615 709 858 14371 504 60 697 785 940 62 15382 431 16006 266 456 62 566 810 25 17119 96 271 551 707 77 814 97 18081 127 645 19134 59 202 18 517 696 20036 67 137 335 638 745 956 22671 769 867 96 23149 248 550 73 737 24150 366 416 628 851 907 26 25058-201 90 311 96 808 50 936 26306 452 91 567 775 984 27026 301 456 97 809 28024 112 272 684 29301 19 71 75 427 627 776 30145 230 80 669 897 31306 7 419 38 589 835 910 32166 288 381 568 89 94 602 51 778 902 33371 969 34235 77 328 677 842 35054 150 652 36173 333 581 791 933 37016 558 85 740 879 38048 505 735 831 39058 464 512 895 40189 98 271 78 364 639 757 41044 55 224 364 42082 112 41 215 475 638 706 43189 381 552 67 746 872 44010 627 739 75 931 45124 254 95 717 46283 672 47060 248 69 655 951 48289 388 533 48 637 93 703 98 209 536.

50074 660 754 982 51206 59 309 463 505 608 18 901 52263 457 546 655 62 76 833 53333 77 266 536 609 22 741 834 48 74 54081 145 238 85 788 55067 284 406 15 43 500 71 723 882 56000 92 336 78 89 944 57590 639 41 58 817 58030 589 59061 106 760 929 60048 73 358 478 97 570 828 61003 307 427 572 62815 63092 142 434 626 741 88 808 23 42 954 64020 295 608 65189 237 422 705 66286 339 637 841 67035 54 133 204 29 68102 347 67 471 854 69291 346 646 95 753 955 70297 610 40 820 71215 65 86 550 818 918 72528 774 806 73249 54 64 314 489 73068 505 75041 330 76006 26 457 77060 119 72 288 695 753 55 78051 344 94 942 79184 686 785 850 946 80148 71 584 819 81004 125 63 71 201 13 329 64 94 430 613 82445 59 856 83254 661 877 960 84219 969 85067 97 242 560 749 81097 731 817 88103 241 367 423 749 958 88 89176 205 412 687 925 90244 386 923 91096 235 92014 78 166 259 366 420 72 528 39 611 806 946 93068 315 592 739 899 94292 611 95253 82 83 522 927 40 96246 558 891 933 35 97752 98318 68 627 942.99491 606 12 69.

100028 96 368 528 29 85 783 830 74 962 101745 102141 354 627 103036 100 456 104090 725 95 105329 106401 72 596 107505 108008 315 61 79 974 109075 184 500 444 850 10013 34 276 834 964 111057 431 527 616 832 70 112001 383 665 113254 446 674 799 919 74 114001 352 494 860 912 115035 611 721 67 116265 423 505 853 62 950 117115 339 41 73 532 118618 33 923 119120 271 432 752 8682 934 120181 90 351 470 121271 617 69 74 93 720 122414 557 123046 141 365 823 938 91 124090 815 900 72 125017 92 286 366 530 126145 237 62 76 568 619 127030 532 677 728 42 128387 548 712 986 129162 213 90 587 615 84 130013 84 248 683 131129 323 75 491 752 56 864 132002 225 579 99 133226 37 94 856 949 134511 64 898 985 135605 90 136048 203 20 23 564 98 823 137149 94 235 366 575 797 138106 315 783 139291 375 96 495 557 645 706 913 49 140127 95 967 141027 135 243 522 50 670 811 142110 308 22 60 435 845 143213 315 584 647 733 860 803 71 144551 934 145312 578 617 854 70 146061 405 147179 570 685 881 148470 600 804 149852 57 150063 107 221 73 341 425 87 666 151072 550 647 60 804 99 999 152212 89 564 153103 223 662 719 67 154182 327 55 645 790 912 65 155085 568 156062 501 783 157293 324 98 846 904 158253 392 771 857 93 159181 656.

PRZETARG

Apteka Centrali Zaopatrywania Instytucji Ubezpieczeń Społecznych w Wilnie niniejszym ogłasza przetarg ofertowy na dostawę w Wilnie w ciągu roku 1939 skrzyń kolejowych z drzewa sosnowego i skrzynek pocztowych z dykty. Warunki techniczne oraz przybliżoną ilość skrzyń zainteresowani mogą otrzymać w Aptece Centrali Zaopatrywania, Wilno, Mickiewicza 27 (Gmach Ubezpieczalni Społecznej, drugie piętro, pokój Nr. 233).

Termin składania pisemnych ofert upływa w dniu 16 stycznia 1939 r. o godz. 10-ej rano. 159—92

Księgi nieruchomości
kwitarjusze komornego
oprac. przez Stow. Wł. Nieruchom., akcept. przez Władze Skarbowe
KSIĘGI RACHUNKOWE
najrozmaitszych systemów
Władysław Borkowski
Wilno, Mickiewicza 5.

Poszukują pracy

RZĄDCA średnia szkoła rolnicza — dwudziestokilkuletnia wszechstronna praktyka, znajomość leśnictwa. Przyjmie samodzielną posadę, ordynarję.— Grabowski, — Kosów Poleski — skr. 13.

BUCHALTERJĘ handlową, przemysłową, spółdzielczą, bankową, oraz nieruchomości organizuję, prowadzę, rewiduję i sporządzam bilanse. Na miejscu i u siebie. Zgłoszenia nadsyłać:: Zarzecze 13 m. 2. 5794—3592

PANIENKA inteligentna poszukuje pracy najchętniej na wyjazd do dzieci starszych, może przygotować do szkoły, lub pomocy w gospodarstwie domowem. Dowiedzieć się można: ul. Trocka 18 SKLEP SPOŻYWCZY dla „Janiny".

EMERYT poszukuje pracy za skromnem wynagrodzeniem, w charakterze biuralisty buchaltera, magazyniera, inkasenta, względnie administrację domu. Może złożyć kaucję. Oferty do „Słowa" pod nr. 51. 52—103

SŁUŻĄCA poszukuje pracy na przychodzącą, dobre gotowanie, referencje zaułek Warszawski 13—4. 97—178

Różne

PAN ADAM KRYMOWSKI proszony jest o podanie swego adresu jego chrzestnej córce Teresie Krymowskiej — z/k Żołnierski Prawy Nr. 3-a — 1. 106

PRZYJMĘ wspólnika - czkę do prowadzenia gospodarstwa wiejskiego. Jastrzębińce poczta Oszmiana. 145—77

Zguby

ZGINĄŁ PIES jasno bronzowy, nieduży, ogon krótki. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Tramwajowa 3—1. Przywłaszczenie będzie karane sądownie. 99—181

Redaktorzy działów: Władysław Bodak — sprawy młodzieżowe, Teodor Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Tadeusz Cieszewski — recenzje filmowe, Jadwiga Dziewulska — recenzje teatralne warszawskie, Władysław Laudyn — sport, hr. Henryk Łubieński — informacje polityczne polskie, Władysław Lepkowski — kronika lokalna wileńska, Józef Mackiewicz — reportaż społeczny, Stanisław Mackiewicz — polityka wewnętrzna i zagraniczna, Konstanty Syrewicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski — kronika Ziem Wschodnich, Marjan Szydłowski — kronika sądowa. Barbara Toporska—niedzielny dodatek literacki, Karol Zbyszewski — feljeton — p. t. „W Wirze Stolicy".

Konto P. K. O. Nr. 700.724

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy 1 szpalt. w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz nadesłane milim. 75 gr. Kronika reklam. milim 1 zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach świąteczn. oraz z prowincji o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelaryczne o 50 % drożej. Układ ogłosz. w tekście i za tekstem 6-cio szpaltowy. Adm. nie przyjm. zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracja nie obowiązuje.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz

Wilno, drukarnia „Słowo", Zamkowa 2.